sobota | 24 lipca 2010 | nr 84 (LXV) | cena: 9 kč

Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. www.glosludu.cz

GłosLudu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Muzyczna Wieża Babel | s. 4

Obóz z Ewangelią | s. 5

Zaolziańscy pielgrzymi Anno Domini 2010 – z Czeskiego Cieszyna do Częstochowy | s. 6-7

Internet w MK? Melodia przyszłości...

REGION: *Polski Związek Kulturalno-Oświatowy ma zmodernizowaną stronę internetową. Miejscowe Koła jak na razie zostają w tyle. Własną stroną mogą się pochwalić tylko niektóre. Na www.pzko.cz znajdziemy linki do zaledwie dziewięciu kół, a tylko siedem stron tak naprawdę działa. To może się zmienić dzięki inicjatywie Zarządu Głównego, który proponuje, by koła skorzystały z układu stron, przygotowanego na potrzeby całego Związku.*

Gdy otworzymy spis kół na stronie PZKO, zobaczymy, że własne strony mają tylko koła w Karwinie-Frysztacie, Jabłonkowie, Suchej Górnej, Hawierzowie-Błędowicach, Trzanowicach, Stonawie i Orłowej-Lutyni. Jest też link do Koła w Hawierzowie-Suchej, lecz jego strona od czterech lat nie była aktualizowana. Znajdziemy również informację o stronie Koła w Nawsiu. Ta jednak jest dopiero w fazie przygotowań. Prezesa Mariana Waszuta bardzo to martwi. – Strona miała być gotowa już ponad pół rok temu, gdy otwieraliśmy po przebudowie Dom PZKO. Niestety, programista, którego wybraliśmy, jakoś nie jest w stanie jej dokończyć. Mam nadzieję, że do końca roku będzie gotowa – mówi. – Ludzie do mnie dzwonią i piszą e-maile, pytają, czy już działa. Dzięki własnej stronie moglibyśmy lepiej promować nasze imprezy, ludzie dowiedzieliby, jak piękny mamy Dom PZKO, że można z niego korzystać.

Najlepiej są opracowane strony kół w Karwinie-Frysztacie i w Suchej Górnej. Dobra grafika, mnóstwo informacji. Znajdziemy na nich składy zarządów, informacje o klubach i zespołach, kalendarz imprez i sprawozdania z tych, które już się odbyły, galerie zdjęć, informacje o planowanych remontach generalnych domów PZKO. – Nasza strona działa od listopada ubiegłego roku. Tworzymy ją w trójkę – powiedział naszej gazecie członek zarządu frysztackiego Koła, Roman Szarowski. Pezetkaowcy z Fryszta udzielili na swym serwerze gościny również innym karwińskim kołom. Są już informacje i zdjęcia z Karwiny-Raju, w przygotowaniu jest prezentacja Koła w Darkowie.

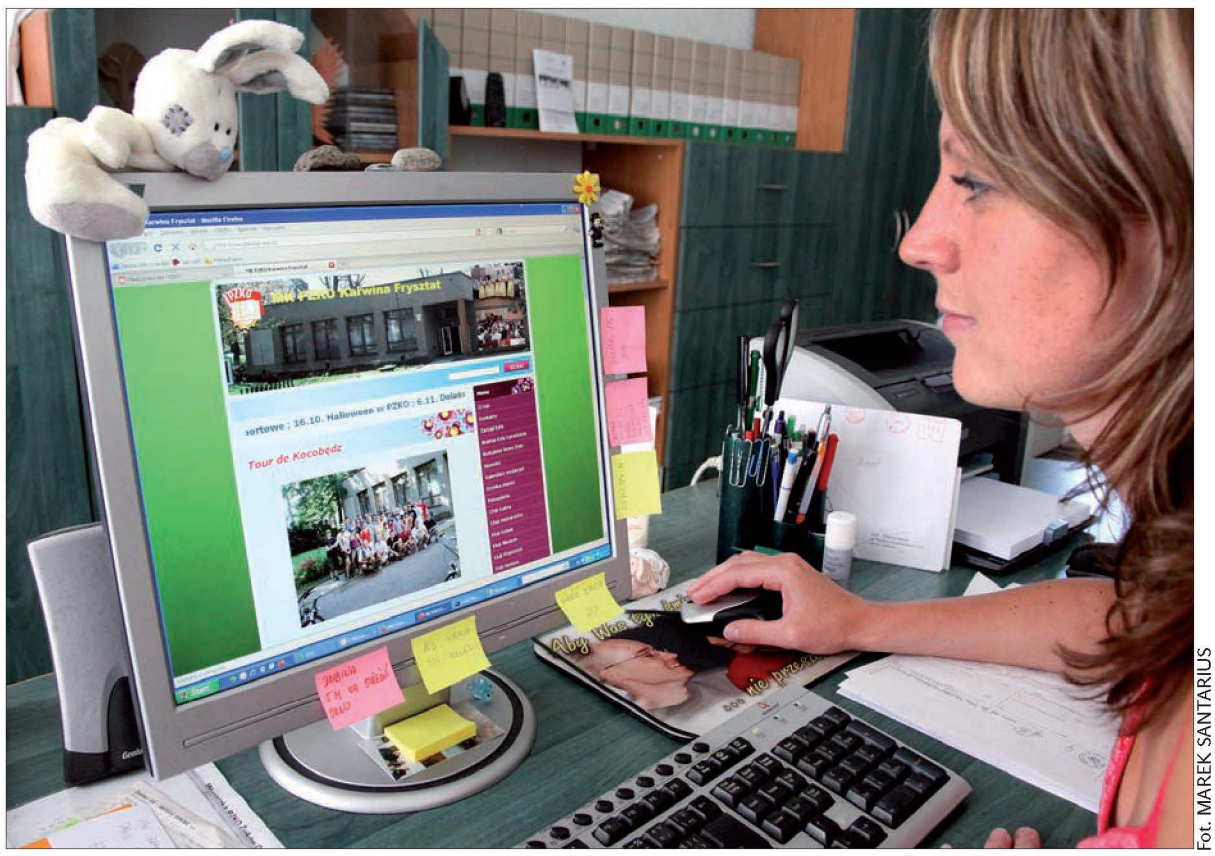

Fot. MAREK SANTARIUS

Na stronie internetowej MK PZKO w Karwinie-Frysztacie znajdziemy wszystkie potrzebne informacje o życiu Koła.

Własna domena to jedna z inicjatyw przedstawicieli średniego i młodego pokolenia, którzy od pewnego czasu zaktywizowali się i wzięli życie Koła w swoje ręce.

Być może są koła, które mają własną stronę, lecz nie zamieściły na ten temat informacji na www.pzko.cz. Te, do których dzwoniliśmy, potwierdziły jednak, że dopiero przymierzają się do tego kroku. Działacze z Wędryni, Bystrzycy oraz Czeskiego Cieszyna-Centrum zakładają, że ich strony mogłyby być gotowe jeszcze w tym roku.

Zarząd Główny PZKO chce ułatwić kołom opracowanie własnych stron. – Inicjatywa stron internetowych kół PZKO wyszła z Zarządu Głównego. W tej chwili wdrażany jest w życie projekt strony „Zwrotu". A co do kół, propozycja jest taka, że przy rekonstrukcji stron całego PZKO i wdrożeniu nowej szaty graficznej, zaproponujemy istniejącą architekturę do wykorzystania Miejscowym Kołom – powiedział „Głosowi Ludu" prezes ZG PZKO, Jan Ryłko. – Człowiek zajmujący się tymi sprawami w PZKO opracuje szatę graficzną dla kół, przystosuje do ich potrzeb zakładki. Każde koło, jeżeli będzie chciało stworzyć własną stronę, będzie mogło skorzystać z naszej propozycji. Dla kół byłoby to ułatwieniem, nie musiałyby tego robić same. Również ten, kto wchodzi na www.pzko.cz, a następnie na strony poszczególnych kół, miałby ułatwioną orientację, bo układ byłby taki sam albo bardzo zbliżony. Ogólnie chodzi nam o to, by cały Związek bardziej skomputeryzować, by przepływ informacji był bardziej kompletny i szybszy. Wiadomo, że dziś internet to najbardziej rozpowszechniony środek masowego przekazu.

DANUTA CHLUP

ZDARZYŁO SIĘ

KOLEJNA BLOKADA

Zdesperowani mieszkańcy w czwartek pod wieczór po raz kolejny zablokowali na dwie godziny drogę I/11 w Gródku, krążąc po przejściu dla pieszych. W akcji wzięło udział przeszło 400 osób, podobnie jak tydzień wcześniej. Celem było zwrócenie uwagi na natężenie ruchu. Grała kapela „Blaf". – Miał to być happening, na którym chcieliśmy powiedzieć mieszkańcom, że udało nam się znaleźć jakieś rozwiązanie i transport ciężarowy zostanie częściowo skierowany na inne drogi lub ograniczony do godzin nocnych. Niestety, pomimo usilnych starań i rozmów z Ministerstwem Transportu i władzami województwa, nie udało nam się znaleźć żadnego rozwiązania – powiedział „Głosowi Ludu" wójt Bystrzycy, Ladislav Olšar. Jego zdaniem, trzeba naciskać, by jak najszybciej wybudowano nową drogę. – Miała być gotowa już w tym roku. Teraz – i to według optymistycznych założeń – wchodzi w rachubę rok 2015. 30 lipca ma przyjechać nowy minister transportu. Chcemy, by ministerstwo ustaliło koordynatora, który będzie regularnie sprawdzał, w jakim tempie prowadzone są wykupy gruntów i domów. **(dc)**

REKLAMA

VEKA TERNOFIREK s.r.o.

➢ ZELENÁ ÚSPORÁM ➣

Okna Veka – niemieckie profile i okna drewniane

Za polskie ceny!!!
Wysoka jakość!!!
Nowość: kolektory słoneczne
tel.: 800 888 123, 775 254 144
www.ternofirek.cz

GL-500

POGODA

sobota	niedziela poniedziałek
dzień: 16 do 20 °C	dzień: 15 do 20 °C
noc: 17 do 13 °C	noc: 13 do 8 °C
wiatr: 5-9 m/s	wiatr: 4-8 m/s

9 771212 422065 10084

REKLAMA

Stonawski odpust 25 lipca 2010

Program: Zawody w koszeniu trawy kosą: rejestracja chętnych w godz. 7.-7.30 na boisku piłkarskim. Atrakcyjne nagrody.

KOŚCIÓŁ P/W MARII MAGDALENY

• Orkiestra górnicza • Godz. 8.00 nabożeństwo w języku czeskim • Godz. 10.00 nabożeństwo w języku polskim • Godz. 16.00 uroczysty koncert – koreańska niespodzianka.

PARK PZKO

• W ciągu całego dnia bogaty wybór przekąsek i specjałów z grilla • Godz. 8.30 do tańca i słuchania przygrywa TRIO RIO • Godz. 13.30 pokazowy występ Mażorek DIXI oraz Orkiestry Górniczej Kopalni Darków • Godz. 15.00 cymbałowa kapela „Šajtar" • Godz. 20.00 dyskoteka do 23.30 • Wesołe miasteczko z atrakcjami odpustowymi • Godz. 22.00 fajerwerki.

Serdecznie zaprasza gmina Stonawa

GL-466

KRÓTKO

NIE WJADĄ NA FABRYCZNĄ

CZESKI CIESZYN (dc) – W związku z remontem ulic Fabrycznej i Nowej Fabrycznej od dziś do poniedziałku 16 sierpnia br. nastąpią zmiany w rozkładzie jazdy autobusów. Nie będą kursowały autobusy linii 5 z dworca kolejowego do przystanku Nowa Fabryczna Pętla. Autobusy linii podmiejskiej 870211 Karwina – Czeski Cieszyn – Trzyniec będą jeździły zastępczą trasą, ul. Jabłonkowską.

* * *

O OSTRAWIE PO POLSKU

OSTRAWA (dc) – Północnomorawska metropolia uruchomiła polską wersję strony internetowej www.ostrava.cz. Sekcje „Turysta" i „Przedsiębiorca" zostały przełożone w całości, w sekcjach „Obywatel" i „O mieście" znajdziemy w języku polskim podstawowe informacje. Władze miasta zdecydowały się na ten krok ze względu na turystów z Polski, którzy – wraz ze Słowakami i Niemcami – tworzą trzy najliczniejsze grupy obcokrajowców odwiedzających Ostrawę i województwo morawsko-śląskie.

* * *

60-METROWY STOK

HAWIERZÓW (dc) – Choć brzmi to niewiarygodnie, to chodzi o sprawdzoną informację – w Hawierzowie budowany jest właśnie stok z wyciągiem narciarskim. Ma powstać w ramach nowej strefy wypoczynkowej nad Łucyną, wzdłuż ul. Na Nábřeží. Budowę kompleksu rozpoczęto na początku lipca. Powstaną nowe chodniki, place zabaw, boiska do biketrialu. Nie należy się jednak spodziewać nartostrad dla zaawansowanych narciarzy. Trasa będzie miała zaledwie 60 metrów, wyciąg będzie służył dzieciom. Będą z niego korzystały bezpłatnie. – Strefa wypoczynkowa będzie służyła przez cały rok. Zimą dzieci będą się tu uczyły jazdy na nartach, będą mogli z niej korzystać również narciarze biegowi. Latem będzie do dyspozycji ścieżka rowerowa, odpowiednia również dla rolkarzy – powiedział prezydent miasta, František Chobot. **(dc)**

CYTAT DNIA

– Przeszłość stalinowska to jedna z przyczyn dzisiejszych naszych nieszczęść. Ale na razie kraj nie może znaleźć w sobie siły, żeby przyznać, że cała Rosja to wielki Katyń usiany przede wszystkim bezimiennymi mogiłami milionów ofiar reżimu rządzącego nim przez większą część minionego stulecia – napisał kremlowski politolog Siergiej Karaganow w rządowej „Rossijskiej Gazecie". Fragmenty jego artykułu przytoczyła „Gazeta Wyborcza". **(dc)**

Gdzie z udarem mózgu?

Ministerstwo Zdrowia opublikowało listę szpitali, które otrzymały status centrów leczenia udarów mózgu. W powiecie frydecko-misteckim jest to Szpital Trzyniec, w karwińskim – Karwiński Szpital Górniczy.

Udary mózgu są drugą przyczyną zgonów i najczęstszą przyczyną kalectwa osób w wieku średnim i zaawansowanym. W Republice Czeskiej umiera na skutek udarów prawie dwukrotnie więcej ludzi niż w innych krajach rozwiniętych. Resort zdrowia postanowił działać. Jednym z rozwiązań ma być sieć specjalistycznych placówek leczenia udarów. W ramach całego kraju powstanie 10 kompleksowych centrów sercowo-naczyniowych (m.in. w Szpitalu Akademickim w Ostrawie) oraz 23 oddziały udarowe.

– Przewóz pacjenta z udarem mózgu bezpośrednio do specjalistycznej placówki ma zasadniczy wpływ na pomyślność jego leczenia i jakość jego dalszego życia – wyjaśniła cel projektu Markéta Hellerová, zastępca ministra ds. opieki medycznej.

Placówki zdrowia, które zgłosiły chęć zdobycia statutu centrum udarowego, zostały poddane dogłębnej analizie – badano ich wyposażenie materiałowo-techniczne, obsadę personalną, zaplecze organizacyjne.

Ordynator oddziału neurologicznego Karwińskiego Szpitala Górniczego, Krystyna Jonszta, uważa, że dzięki jasnemu zdefiniowaniu centrów udarowych, chorzy szybciej trafią na specjalistyczne oddziały, które stosują najnowocześniejszą terapię. – Leczenie udarów niedokrwiennych polega na dożylnym podaniu choremu bardzo skutecznej substancji, która rozpuszcza zakrzep krwi i udrażnia naczynia, dzięki czemu przywrócony jest przepływ krwi do danej części mózgu. Dzięki temu szansa chorego na przeżycie udaru bez następstw wzrasta o 30 procent – wyjaśniła lekarka. – Tej terapii nie można stosować u wszystkich pacjentów. Leczenie musi być rozpoczęte do trzech godzin od pojawienia się pierwszych objawów.

Leczenie trombolityczne, bo tak nazywa się ta terapia, jest stosowane również w Szpitalu Trzyniec. – Dzięki nowocześnie wyposażonej stacji intensywnej opieki i doświadczonemu personelowi leczyliśmy w ostatnich latach większość pacjentów z udarami mózgu z naszego regionu – powiedziała ordynatorka oddziału neurologicznego, Helena Sobolová. **(dc)**

Fot. ARC

Lekarz rozmawia z pacjentką na oddziale intensywnej terapii neurologicznej Szpitala Trzyniec.

Na odpust do Karwiny lub Stonawy

Jutro można się wybrać na dwa znane odpusty, w obchody których włączają się również koła PZKO. W Stonawie odbędzie się odpust ku czci św. Marii Magdaleny (jej święto przypada na 22 lipca), w Karwinie-Raju ku czci św. Anny (święto 26 lipca). Msze św. w stonawskim kościele odprawione zostaną o godz. 8.00 (czeska) i 10.00 (polska), a o godz. 16.00 odbędzie się koncert muzyków z Korei. Będzie mnóstwo tradycyjnych atrakcji odpustowych, występy artystów, można będzie zjeść smaczne dania. W Karwinie-Raju odbędzie się odpust ku czci św. Anny połączony z Festynem PZKO. Nabożeństwa w kaplicy rozpoczną się o godz. 8.00 (polskie) i o godz. 10.00 (czeskie). Już dziś panie z Klubu Kobiet pieką kołacze, którymi od rana można się będzie częstować w Domu PZKO. – Od godz. 8.00 czynny będzie bufet i bar z napojami. Można będzie u nas zjeść śniadanie, obiad i kolację – zapowiedziała Ksenia Stuchlik z zarządu Koła. Od godz. 14.00 w ogrodzie (w razie niepogody w Domu PZKO) przygrywała będzie orkiestra „Malá černá", a dla dorosłych i dla dzieci przewidziane są liczne atrakcje.

Inny znany odpust ku czci św. Anny, na Kozubowej, odbędzie się w następną niedzielę, 1 sierpnia. **(dc)**

moim zdaniem

OBIEŻYŚWIAT

ELŻBIETA PRZYCZKO , *przyczko@glosludu.cz*

Jeden znajomy „obieżyświat" narodowości czeskiej, a rodem z Bukowca, bardzo chętnie opowiada wszystkim, którzy chcą go słuchać, o swoich podróżach po różnych zakątkach Europy i innych kontynentów. Tego lata wakacyjna „przygoda" czekała na niego również za granicą, ale zaledwie kilka kilometrów od rodzinnej wioski. W Jaworzynce nie był wprawdzie po raz pierwszy, ale po raz pierwszy zwrócił uwagę na zaskakujący dla niego fakt, że „tam" mówi się gwarą zupełnie tak samo jak „tu", a regionalny zespół grający akurat w miejscowej restauracji ma takie same stroje góralskie i śpiewa identyczne „pieśniczki". Poczęstowano go nawet weselnymi kołaczami, nie muszę chyba dodawać, że niczym nie różniącymi się od tutejszych.

Było to odkrycie na miarę tego, jakiego dokonują małe dzieci, ze zgrozą uświadamiając sobie pierwszy raz, że leżący na talerzu smaczny kawałek czegoś brązowego, będący ni mniej ni więcej tylko częścią kurczaka, nazywa się dokładnie tak samo jak żywe, sympatyczne zwierzątko drepczące po podwórku. Nasz obieżyświat, który niejedno już widział i niejedno wie, prawdopodobnie po raz pierwszy w życiu zaczął się głębiej zastanawiać, cóż to za fenomenalny przypadek sprawił, że regiony po lewej i prawej stronie Olzy noszą tę samą nazwę. Fenomenalne jest jednak co innego. Na Zaolziu nadal trudno wielu ludziom przyznać, że najbardziej przypadkowa w tym wszystkim jest granica, a nie odkrywane po jednej i drugiej jej stronie te same zwyczaje, tradycje, język...

Co nam tak naprawdę dały ostatnie lata: euroregiony, Schengen, współpraca transgraniczna i pogadanki o wspólnych korzeniach? Na początek dużo, ale i tak nadal ciężko jest ludzi inteligentnych (o mniej bystrych nawet nie wspominając) przekonać do najbardziej oczywistych rzeczy.

Pozostaje życzyć wszystkim bystrym i bystrzejszym więcej takich zagranicznych podróży „o rzut kamieniem". Być może będzie to bardziej skuteczne niż wszelkie działania i publikacje naukowe, które tęgie czeskie głowy, mające zgoła inny pogląd na historię, czytają z pobłażliwym uśmiechem, bo w końcu to tylko kolejna inicjatywa już od blisko stu lat niezadowolonych Polaków.

REKLAMA

»gazetacodzienna.pl
Śląsk Cieszyński on-line

gobeskidy.pl
serwis turystyczny gazetycodziennej.pl

eurogminy.pl
serwis unijny Śląska Cieszyńskiego on-line

Syrenka wzbudza emocje

Syrenka w Wiśle zdaniem wielu osób jest jedną z ikon miasta. Od lat jednak trwają dyskusje, czy jej obecność rzeczywiście dodaje splendoru miastu.

Niektórzy z nich idą jeszcze dalej, twierdząc, że rachityczna konstrukcja z metalowych płaskowników, pokryta szarą farbą raczej straszy niż budzi jakiekolwiek zainteresowanie turystów. Nawet tych z Warszawy, którzy swoje syrenki mają na co dzień, i jej wizerunek powinien wywoływać miłe skojarzenia. – Słyszałem jednak, że nawet w Warszawie odchodzi się od tej symboliki. W Wiśle wiele się dzieje, jednak syrenka w centrum nadal tkwi. Nie rozumiem tego przywiązania. Zresztą nie tylko ja. Często rozmawiam z ludźmi, których obecność tej dziwnej konstrukcji po prostu irytuje. Wszystko dookoła pięknieje, a syrenka dalej pozostaje na swoim miejscu. Może już czas najwyższy, aby odejść od tej symboliki – zastanawia się Wiesław Radwański, mieszkaniec Wisły.

Nie byłoby syrenki w Wiśle, gdyby nie jej starsze i o wiele bardziej znane „siostry" z Warszawy. Trzy warszawskie syrenki w trzech różnych punktach miasta są pewną atrakcją turystyczną, nie zawsze ich obecność potrafią zaakceptować mieszkańcy, np. oryginalną postać z warszawskiej starówki regularnie niszczyli wandale, więc trafiła do muzeum, a w tej chwili w centrum miasta stoi jej wierna kopia. Związki wiślańskiej syrenki z Warszawą są jednak bliskie. Bowiem syrenka z Wisły ma kilkudziesięcioletnią historię, powstała w 1958 roku, w Beskidach pojawiła się jako nagroda w akcji cała „Polska buduje swoją stolicę". Wykuto ją w ustrońskiej kuźni. W minionych latach podejmowano już próby jej usunięcia, m.in. w latach 80. chciano ją zastąpić pomnikiem juhasa.

Warszawskie syrenki, mimo chuligańskich ekscesów, mają się jednak całkiem dobrze, od czasu do czasu otrzymują nawet towarzystwo, tak jak choćby ta nad Wisłą, której towarzystwa dotrzymują wieloryb i wielbłąd. Papierowe zwierzęta nie zostały tam jednak na stałe, są jedynie czasową instalacją studentów Akademii Sztuk Pięknych.

Fot. GC

Syrenka w Wiśle

A syrenka w Wiśle? Wystawiona na działanie promieni słonecznych od czasu do czasu może szukać schronienia w cieniu rosnącego obok drzewa. Drzewostan stale jednak się rozrasta i syrenka pomału zaczyna ginąć w szerokich konarach. Część mieszkańców uważa zresztą syrenkę za relikt komunistycznej przeszłości, podobnie jak i kilka innych pamiątek wpisanych w pejzaż miasta (jak chociażby nazwy ulic). Syrenka w Wiśle jednak pozostanie na swoim miejscu. – Myślę, że wpisała się na tyle w historię i pejzaż naszego miasta, że powinna u nas pozostać. Na pewno jednak wymaga gruntownego remontu. Wiele wskazuje na to, że już niedługo otrzyma nowy blask – przyznaje Andrzej Molin, burmistrz Wisły.

Syrenka rzeczywiście jest jednym z symboli miasta, jest zresztą najstarszym pomnikiem w całym mieście.

Może zastanowić się nad pomysłem na nowe, inne jej życie? Syrenki w Warszawie od czasu do czasu otrzymują nowe „tożsamość" – raz w roku miesięcznik „Machina" ogłasza konkurs na twarz dla syrenki. Czytelnicy wybierają więc, która z postaci z życia publicznego mogłaby użyczyć swojego wizerunku zabytkowi. W tym roku zwyciężyła w plebiscycie Krystyna Janda, w poprzednich latach twarzą syrenki zostały Monika Olejnik i Edyta Górniak. Być może taki pomysł ożywiłby także i wiślański postument? **(gc)**

felieton

I ZNOWU O TEJ POLSCE...

JAROSŁAW JOT-DRUŻYCKI, *www.kurjer.salon24.pl*

I znowu będzie o Polsce. O takim kraju, który zaczyna się na prawym brzegu Olzy, a kończy na spienionych falach Bałtyku. O kraju, który według słynnej sztuki Alfreda Jarry'ego, znajduje się nigdzie, a każdy głos, który zeń dochodzi jest po prostu głosem znikąd.

Pokutujący na Zaolziu stereotyp dotyczący Polski kreśli ją jako kraj homogeniczny, który w zgodnej bieli i czerwieni ciągnie się od nadolziańskiego targu do Długiego Targu w Gdańsku. Szczególnie odnosiłem takie wrażenie, kiedy przysłuchiwałem się przed rokiem dyskusjom o tożsamości prowadzonym w przytulnych czeluściach cieszyńskiej „Dziupli".

Kiedy deklinowano tam słowo „Polska" przez wszystkie przypadki, miałem ochotę wysunąć się, niczym Pan w wierszu Słowackiego „zza gorejącego krzaka" i zapytać – Polska, ale jaka? Ktoś objeździł obydwa wschodniocieszyńskie targowiska i mówi po powrocie do domu z dumą pokazując pęto kiełbasy – „w Polsce byłem", komuś zdarzyło się nocować w wiślańskich apartamentach Gołębiewskiego i też twierdzi, że „Polskę widział". Inny był nad Bałtykiem, w Ustce, albo w Sopocie... Polska, Polska, Polska.

Rozśmieszają mnie Polacy, kiedy twierdzą, że byli w Czechach, a po dokładnym sprawdzeniu okazuje się, że włóczyli się jedynie przez trzy dni po Pradze. To w stolicy Republiki tylko byłeś i nic więcej. Republiki, która choć niewielka to mieni się wszystkimi kolorami tęczy. A Polska, lekko licząc, jest cztero-pięciokrotnie większa. Z niedowierzaniem patrzą na mnie znajomi ze wschodniej i zachodniej części Cieszyńskiego Śląska, kiedy im mówię, że Polska jest niesamowicie zróżnicowana, że są takie regiony gdzie piwo pija się przed wioskowym sklepem i prócz policji nikt sobie z tego powodu problemów nie robi. Że nie szanuje się pieniędzy, ani władzy, że ponad prawem króluje anarchistyczne wprost poczucie wolności i choć aż zbyt łatwo i bezinteresownie można tam dostać w mordę, to tak samo można spotkać człowieka, który będzie miał serce na wyciągniętej dłoni. Ale są i inne regiony, gdzie praca i rodzina jest najważniejsza, z podróży zawsze przywozi się „coś trwałego", a kromkę chleba, która spadnie na podłogę całuję się przepraszając Stwórcę za grzech nieuwagi.

Polska jest szalenie zróżnicowana również i politycznie, proszę spojrzeć na mapę, które to gminy poparły Bronisława Komorowskiego, a które Jarosława Kaczyńskiego w ostatniej prezydenckiej elekcji: otóż cała b. Galicja i b. Kongresówka, obszary, na których dominuje zasiedziała od pokoleń ludność wsparły brata tragicznie zmarłego prezydenta, a regiony, w których od 65 lat trwa permanentna wędrówka ludów głosowały na obecnego prezydenta-elekta. Śląsk Cieszyński, jego wschodnia część, oddał gremialnie głosy na kandydata obozu władzy. To taka niepisana od wieków tradycja, ukazująca szacunek wobec „Bożych pomazańców", tu anarchistyczne warcholstwo i pobrzękiwanie szabelką jest zupełnie obce. I tak Rzeczpospolita godzi w sobie przeciwieństwa, kwitnie sobie w najlepsze, a swoje soki czerpie właśnie z tej cudownej różnorodności. I łacno stąd przejść do konstatacji, że – jak postulował to Fernand Braudel – chcemy, czy nie chcemy istnieją sobie struktury długiego trwania. Że każdy socjolog „z Polski", który będzie chciał robić badania nad „tożsamością Zaolzia", niechże raczy porównać ją z tożsamością mieszkańców Cieszyna wschodniego, Hażlacha, Wisły czy Skoczowa, którym, choć od 1918 roku „mieszkają w Polsce" zdecydowanie bliżej mentalnie jest do mieszkańców Bystrzycy czy Trzanowic, niż do obywateli wojewódzkiego miasta Kielce, które leży sobie „gdzieś w Polsce", czyli właściwie nigdzie.

NA **KŁOPOTY** Z POLSZCZYZNĄ: **Koniami czy końmi?**

„Koń jaki jest, każdy widzi" – taki opis znaleźć można w pierwszej polskiej encyklopedii powszechnej autorstwa Benedykta Chmielowskiego pt. „Nowe Ateny" . Autor w rozdziale pt. „O zwierzętach. Czy wszystkie zwierzęta były w korabiu Noego?" tak właśnie opisał to zwierzę. Trzeba wspomnieć, że inne zwierzęta były opisane pełniej... Obecnie zdanie to używane jest jako określenie czegoś bardzo oczywistego. Znamy też inne przysłowia: „Koń ma cztery nogi, a też się potknie", chociaż w XVII wieku brzmiało ono nieco inaczej: „Koń na czterech nogach, a usterka się". „Usterkać" oznaczało tyle, co „potykać się", także w znaczeniu przenośnym. Jednak dziś w pierwotnej formie byłoby raczej niezbyt zrozumiałe, więc „usterkać" zastąpiono wyrazem „potykać".

Tematem analiz poprawnościowych jest... koń. Dokładniej mówiąc końcówka narzędnika liczby mnogiej. Zadajemy sobie pytanie, jak jest poprawnie: „koniami" czy „końmi"? Wiemy, że końcówka -ami od dłuższego czasu robi furorę. Co prawda wciąż jeszcze mówimy „dziećmi", „liśćmi", „gośćmi", „kośćmi", a także „końmi" – dotyczy to rzeczowników miękkotematowych, zwłaszcza rodzaju męskiego i żeńskiego, ale w przypadku wyrazów „gałąź", „gwóźdź", „sanie", „dłonie", „gęś" występują formy oboczne – „gałęziami" i „gałęźmi", „gwoździami" i „gwoździmi", „saniami" i „sańmi", „dłoniami" i „dłońmi", „gęsiami" i „gęśmi". Wracając do formy „kośćmi" trzeba powiedzieć, że powiemy o kimś, że jest „dobry /poczciwy/ z kościami", a nie: „dobry /poczciwy/ z kośćmi"! Ów związek frazeologiczny oznacza tyle, co ktoś bardzo dobry, poczciwy, życzliwy. Tego typu forma „kościami" to jednak wyjątek. W innych połączeniach poprawna forma brzmi „kośćmi". Jedyna poprawna forma narzędnika liczby mnogiej takich wyrazów, jak „ojciec", „słoń", „klon", „śledź", „świnia", „mysz", „mąż", „kolec", „wódz", brzmi „ojcami", „słoniami", „klonami", „śledziami", „świniami", „myszami", „mężami", „kolcami", „wodzami" itd.

Poradniki oraz słowniki podają, że narzędnik liczby mnogiej od „koń" brzmi „końmi". Jednak inny słownik języka polskiego odnotowuje, że gdy słowo to jest odnoszone do ludzi, przyjmuje oboczną postać „koniami", czyli np.: „Myśli, że jest dorosły, że wspomina razem z tymi dwoma starymi koniami dawne czasy, a nawet, że trochę łysieje" (T. Różewicz, „Opowiadania"). Podobnie jest z koniem trojańskim. W tym znaczeniu słowa odchodzenie niejako od form tradycyjnych, czyli nazywanie ich koniami trojańskimi (N.) nie jest właściwie z punktu widzenia językoznawstwa pozbawione podstaw. Warto w tym miejscu przypomnieć, że mówimy np. „temu osłu (osłowi)", jeżeli mówimy o zwierzęciu, z drugiej strony natomiast, gdy mówimy „temu osłowi", używamy tego wyrażenia do określenia, co tu kryć, inteligencji człowieka.

Tak więc pozostaje grupa wyrazów, gdzie nadal jeszcze razi niejako końcówka –ami. Należą do nich takie rzeczowniki, jak: „gośćmi", „braćmi", „dziećmi", „końmi", „ludźmi", „nićmi", „księżmi", „pieniędzmi", „przyjaciółmi" czy „skrońmi". W tych wyrazach występuje wyłącznie końcówka -mi. Nie powiemy więc: „Walka na torze w Pardubicach między koniami...", lecz „Walka na torze w Pardubicach między końmi...".

Skoro o koniu mowa, to przypomnijmy jeszcze jeden związek frazeologiczny „Jak albo kiedy spaść, to z dobrego (nie: wysokiego) konia!" – czyli „nie jest hańbą, jeśli coś się nie uda, co jest niezwykle trudne". Nie zmieniajmy więc tego związku frazeologicznego!

Jak wiadomo, do zmian w języku dochodzi ciągle. Język jest tworem żywym, a więc zmiany i jego rozwój są procesem naturalnym. Nie rezygnujmy więc z lektury poradników, różnego rodzaju słowników poprawnościowych, ponieważ to one uświadamiają nam, co jest poprawne, a co błędne. Warto mieć taki słownik w swojej podręcznej biblioteczce i od czasu do czasu do niego zerknąć. Jak wspominałem, to nie wstyd ani hańba. Mogę tylko stwierdzić jedno, że języka, nawet tego ojczystego, musimy się uczyć przez całe życie. **JAN KUBICZEK**

Muzyczna Wieża Babel

W „czarnej dziurze”, jak zwykli mawiać o Ostrawie mieszkańcy Pragi, odbywają się imprezy, które swoim rozmachem i wysokim poziomem wybiegają daleko poza granice Republiki Czeskiej. Należy do nich m.in. festiwal muzyczny „Colours of Ostrava”, którego dziewiąta edycja odbyła się w dniach 15-18 lipca na terenie Zamku Śląskoostrawskiego i Czarnej Łąki. Zobaczmy, co działo się podczas tych czterech dni w rzekomej „czarnej dziurze”.

Zatrzęsienie ludzi, a do tego pogoda rodem z Sahary – tak przynajmniej do sobotniego wieczoru wyglądała sceneria ostrawskiego festiwalu. Dopiero po ostrej burzy z wichurą, której boją się nawet doświadczeni marynarze, powietrze zrobiło się bardziej przyjazne dla melomanów. Od czwartku do niedzieli zmieniłem sześć koszulek, samej tylko wody wypiłem z dziesięć litrów, ale przede wszystkim świetnie się bawiłem. Razem z 25-tysięcznym tłumem, który na cztery dni zamienił Ostrawę w stolicę światowej muzyki. Znakiem rozpoznawczym „Colours of Ostrava” jest różnorodność artystyczna wykonawców. Dodam, że w tym roku tęcza była znów zabójczo kolorowa.

KIEDY MĘŻCZYŹNI PŁACZĄ...

Dla mnie prawdziwe emocje rozpoczęły się dopiero w piątek, bo czwartek był tym razem taki trochę za bardzo folklorystyczny, z programem pasującym bardziej na Gorolski Święto. Królowie cygańskich rytmów – The Gypsy Queens and Kings dali wprawdzie znakomity koncert, ale zabrakło im splendoru ubiegłorocznego otwarcia festiwalu z orkiestrą Michaela Nymana i jego muzyką filmową. Piątek – to przede wszystkim fantastyczny występ brytyjskiego zespołu rockowego Porcupine Tree. Widziałem łzy w oczach dorosłych facetów, niczym po stracie ukochanej gabloty. Widziałem dziewczyny, które rozbierały się na widok Stevena Wilsona, aczkolwiek lider grupy Porcupine Tree wcale nie wygląda na bohatera filmów akcji. Dla mnie był to najlepszy koncert w całym tegorocznym festiwalu. Przyćmił nie tylko zwariowanego dziadka Iggiego Popa, ale także koncert grupy The Cranberries powracającej po sześciu latach błogiego nieróbstwa. Na mojej prywatnej liście najlepszych tegorocznych występów na drugim miejscu plasuje się koncert irlandzkiego wokalisty Iarla O´Lionáirda, który odbył się w niedzielę w kościele w centrum Ostrawy. Ambasador starej celtyckiej muzyki, z głosem potrafiącym zburzyć bramy Jerycha, udowodnił, że prawdziwe piękno tkwi w prostocie. Nie zawiódł urodzony w Szwajcarii francuski trębacz jazzowy Erik Truffaz ze swoim nowym, paryskim projektem, wykorzystującym talent wokalny czarnoskórego mistrza beatboxu, Sly Johnsona. To dla mnie trzeci najlepszy koncert podczas tegorocznej edycji „Colours of Ostrava”. Nie tylko ja żałuję, że w tym gronie brakuje artysty o nazwisku Brendan Perry. Lider nieistniejącego już kultowego zespołu Dead Can Dance przestraszył się burzy i w ostatniej chwili zrezygnował z koncertu. Mógł to być jeden ze szczytów całego festiwalu, skończyło się jednak tylko na marzeniach.

NAGŁOŚNIENIE ZWALAŁO Z NÓG

Na oficjalnym forum internetowym festiwalu padały zarzuty pod adresem organizatorów. Chodziło o zbyt mocne nagłośnienie niektórych koncertów. Rzeczywiście, główna scena festiwalowa usytuowana pod Zamkiem Śląskoostrawskim dysponowała nagłośnieniem rzadko spotykanym nawet na koncertach heavy metalowych. Gdybym posiadał dawną fryzurę, to w trakcie koncertów Iggiego Popa czy Porcupine Tree włosy stanęłyby mi dęba. Fale

Fot. PETR PIECHOWICZ

Brytyjska grupa Porcupine Tree dała niesamowity koncert. Na zdjęciu lider i wokalista Steven WIlson.

z głośników wyczuwalne były nawet dwieście metrów od podium i atakowały klatkę piersiową z siłą mitologicznego młotu Thora. Czy to źle? Znajomy inżynier dźwięku, który w swojej karierze troszczył się o takich artystów, jak Sting czy Iron Maiden, nie podziela opinii internautów. Jego zdaniem, najważniejsze, żeby czysto grały z głośników wszystkie instrumenty. Zaliczyłem już kilka festiwali muzycznych i ten ostrawski pod względem jakości dźwięku od pierwszej edycji należy do najlepszych. Nieważne, czy zagrał Goran Bregović, Robert Plant czy tegoroczna perełka w postaci koncertu norweskich szaleńców z grupy Jaga Jazzist, zawsze wrażenia akustyczne były z najwyższej półki. O polski akcent zatroszczyła się formacja Etna Kontrabande, grająca mieszankę reggae, ska i punku. Ośmioosobowy zespół dał z siebie wszystko, ale nie mogłem oprzeć się wrażeniu, że zagrał dla wąskiej grupy ortodoksyjnych fanów falujących rytmów z domieszką trawki.

KLIMATYZOWANY RATUNEK Z NOWEGO JORKU

Debiut podczas tegorocznej edycji festiwalu zaliczyła scena „New York Stage”, znajdująca się w jednym z budynków na Czarnej Łące. W klimatyzowanym pomieszczeniu wzorowanym na nowojorski klub muzyczny w trakcie czterech dni zagrało wielu artystów z „miasta, które nigdy nie śpi”, sęk w tym, że oprócz punkowego koncertu Marky Ramone´s Blitzkrieg, czarnego soulu w wykonaniu Jose Jamesa i kameralnego recitalu Zuzany Stivinowej z trio Roberta Balzara, reszta wykonawców prezentowała dosyć mierny poziom. Nie ukrywam, że często wpadałem tu tylko po ochłodę, by nie oszaleć w 40-stopniowych upałach. Ukoronowaniem kiczu był zaś niedzielny koncert amerykańskiego „chłopaka z gitarą”, Ari Hesta. Z drugiej strony to miło, że organizatorzy na czele z dyrektorką festiwalu – Zlatą Holušową dają też szansę młodym, mniej znanym wykonawcom. To przecież od dziewięciu lat jedno z głównych przesłań festiwalu.

JANUSZ BITTMAR

Tak prezentowało się podium klubowej nowojorskiej sceny, właśnie gra zespół New York Ska Jazz Ensemble.

Zdjęcia: IVO DUDEK

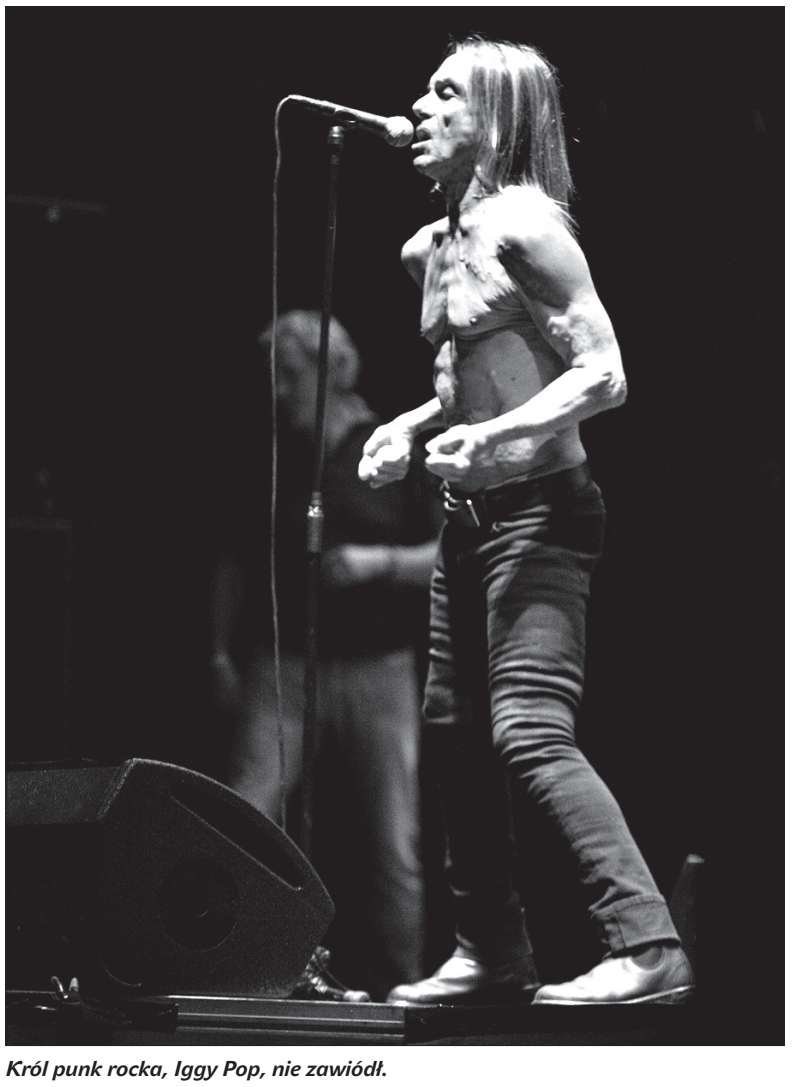

Król punk rocka, Iggy Pop, nie zawiódł.

Obóz z Ewangelią

W olbrzymim namiocie, który pomieści nawet tysiąc osób, duża część krzeseł jest zajętych. Młodzi ludzie, którzy zjechali do Śmiłowic na obóz chrześcijański XcamP, z uwagą słuchają mówcy, który opowiada im o Bogu. Słuchanie przekazu Ewangelii to ich sposób na spędzanie lata. Wielu z nich bez tego tygodnia nie potrafi już sobie wyobrazić wakacji. Potrzebują go, by umocnić się w wierze i spotkać z przyjaciółmi, których filozofia życiowa jest taka sama.

– Obóz odbywa się już po raz 21. Tegoroczne motto brzmi: „Trzydzieści srebrników". Przez dziesięć lat urządzaliśmy go w Toszonowicach, lecz tam nie mieliśmy własnego zaplecza. Potem udało nam się wybudować w Śmiłowicach ośrodek „Karmel" i od 10 lat obozy odbywają się tutaj – informuje mnie dyrektor XcamP-u, Paweł Kaczmarczyk. Na co dzień pracownik Huty Trzynieckiej, od 10 lat szefuje obozowi. Zdradza, że jego poprzednikiem był dzisiejszy wiceburmistrz Czeskiego Cieszyna, Milan Pecka. – Jestem człowiekiem wierzącym, a to jeden ze sposobów praktycznej aplikacji chrześcijaństwa w życiu. Bo wiara to nie tylko teoria – przekonuje.

Podobnie mówią panie, które pracują w kuchni. – To służba Bogu i ludziom. Kiedyś inni gotowali moim dzieciom, teraz gotuję ja – uśmiecha się Zofia Buryjan. Wraz Ewą Jaworek i kierowniczką kuchni, Magdą Mertovą, pracują tu społecznie. Tak samo, jak cała kadra.

Komendant obozu Paweł Kaczmarczyk (pierwszy z lewej) w rozmowie z obozowiczami.

Z DZIĘGIELOWA DO ŚMIŁOWIC

Obóz trwa przez tydzień. Dziś dobiega końca. Jego organizator, Społeczność Chrześcijańska – ruch misji wewnętrznej w ramach Śląskiego Kościoła Ewangelickiego W. A. – ściśle współpracuje z Centrum Misji i Ewangelizacji Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce. Śmiłowicki obóz to jakby kontynuacja odbywającego się na początku lipca Tygodnia Ewangelizacyjnego w Dzięgielowie. – Współpracujemy przy przygotowaniu programu, ale też technicznie. Duży namiot, w którym odbywają się wykłady i koncerty, finansowaliśmy wspólnie i jest naszą wspólną własnością – wyjaśnia Kaczmarczyk. A skoro mowa o zapleczu, wspomina też o problemie, z którym Społeczność Chrześcijańska musi się uporać. By było dosyć miejsca na pola namiotowe, trzeba było odkupić przyległy prywatny grunt. Jego właściciel zażądał 2,8 mln koron. Otrzymał już 800-tysięczną zaliczkę, dopłacić trzeba 2 mln. Mój rozmówca wierzy, że uda się je zgromadzić. – Liczymy na wsparcie sponsorów, dary, zbiórki pieniężne – mówi.

Uczestnicy obozu dostrzegają „pokrewieństwo" Śmiłowic i Dzięgielowa. Na wtorkowy przedpołudniowy wykład pastora z Chełma, ks. Mirosława Kulca, przybyły również grupki osób z Polski. – Słyszałam, że będzie Mirek Kulec, którego my po polskiej stronie dobrze znamy i dlatego chciałam przyjechać, skorzystać z jego wykładu. W Śmiłowicach jest kontynuacja Dzięgielowa, jestem tu już kolejny raz. Dzisiaj przyjechałam z wujkiem, który u mnie mieszka, a on z kolei zaprosił swojego znajomego z Ustronia – opowiadała Janina Pawlicko z Cieszyna.

O kontynuacji Dzięgielowa mówił również Artur. On także mieszka w Cieszynie. Nie chciał zdradzać nazwiska, choć chętnie opowiadał o tym, co daje mu ewangelizacja. – O obozie w Śmiłowicach dowiedziałem się przypadkowo, z ogłoszenia na tablicy. Jestem tu niedaleko na urlopie. Przyjechałem razem z rodziną. W Dzięgielowie byłem już trzeci rok. Dzięki ewangelizacji zacząłem głębiej wierzyć, rzuciłem nałogi. Bóg mi w tym pomógł – wierzę, że mi pomógł, bo modliłem się o to. Wcześniej paliłem, lubiłem alkohol, teraz staram się żyć prawdziwie po chrześcijańsku.

KAŻDY MOŻE PRZYJŚĆ

Kogoś, kto XcamP wyobraża sobie jako klasyczny obóz dla określonej grupy osób, może zaskoczyć fakt, że na terenie „Karmelu" widać sporo ludzi z zewnątrz. Ale taka właśnie jest filozofia tej imprezy – jest otwarta dla wszystkich. Oprócz stałych uczestników, zakwaterowanych w namiotach, na poszczególne wykłady i koncerty przyjeżdża codziennie sporo osób – młodych małżeństw z dziećmi, rodziców obozowiczów, ludzi starszych. – Głównie przychodzą na popołudniowe prelekcje i na wieczorne koncerty. Wtedy bywa nawet 800-1000 ludzi – zaskakuje mnie Paweł Kaczmarczyk. – Po południu organizujemy również program dla dzieci, osobno dla poszczególnych grup wiekowych. Rodzice mogą więc spokojnie wysłuchać prelekcji, podczas gdy ich dzieci mają w innym namiocie lekcję biblijną i różne atrakcyjne zajęcia. Stałych uczestników jest w tym roku 320. To młodzi ludzie od lat 13 z całej Republiki Czeskiej – choć głównie ze Śląska, a także z Polski i Słowacji.

Jedną z corocznych uczestniczek jest Magda Niemiec, mieszkająca w Śmiłowicach. – Wczoraj był fajny koncert, ale najważniejsza jest dla mnie ewangelizacja – mówi studentka stomatologii.

– Przekaz Ewangelii jest tu podany trochę inaczej niż w kościele, w prosty sposób, który trafia również do ludzi, którzy nie żyją jeszcze z Bogiem, albo są nawet niewierzący. Mam tu koleżankę z gimnazjum. Dawniej była zatwardziałą ateistką, ale teraz już nie jest – śmieje się.

MÓWMY PROSTO: NIE MA MOSTU

Przysłuchuję się wykładowi ks. Mirosława Kulca. Próbuje znaleźć odpowiedź na pytanie, na ile Bóg nas sobie ceni i na ile my cenimy sobie Boga. – Gdy zastanawiałem się, co Bóg myśli o mnie, to pierwsze, co przyszło mi do głowy, był werset z Pisma: „Tak Bóg umiłował świat, że dał Syna swojego jednorodzonego, aby każdy, kto w niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne". To jest to, co Bóg o nas myśli, to jest to, na ile Bóg nas ceni – mówi z podium. Szacuję, że przysłuchuje mu się ok. 300 osób. Kolejne kilkadziesiąt śledzi jego wykład w jadalni z symultanicznym tłumaczeniem na język czeski. To ci, co przyjechali z głębi Czech. Jednym z nich jest 18-latek z Kynszperka nad Ohrzą. Na obozie jest już po raz piąty. – Ta impreza zawsze jest wspaniała. Koncerty są na dobrym poziomie. Chodzę na wszystkie wykłady, dodają mi zawsze otuchy – przyznaje.

Pastor przytacza anegdotę, która daje wiele do myślenia. Ilustruje to, o czym mówiła Magda, o prostym przekazie Ewangelii. – Pastor i ksiądz mocują koło drogi bilboard z napisem: „Zatrzymaj się! Zawróć z tej drogi! Twoja droga prowadzi do zagłady!" Zatrzymuje się koło nich kierowca. „Mam was dosyć, wy głupki, wy fanatycy religijni!" – wyzywa ich i zdenerwowany wsiada w samochód. Po chwili słychać łoskot. Samochód się rozbija, kierowca ginie. Pastor i ksiądz bezradnie spoglądają na siebie. „A może byśmy tak zwykle, prosto napisali, że nie ma mostu?" – zastanawiają się.

Wykłady, seminaria na tematy interesujące młodzież i koncerty to podstawa programu obozu. Są też gry i turnieje sportowe. Skorzystać z XcamP-u mogą również ci, którzy nie biorą w nim fizycznego udziału. Na stronie internetowej obozu (www.xcamp.cz) są do pobrania pliki z nagraniami wykładów i seminariów, niektóre części programu można nawet śledzić w bezpośredniej transmisji. **DANUTA CHLUP**

Po wykładzie czas na chwalenie Boga śpiewem.

Zdjęcia: DANUTA CHLUP

Podstawą programu jest ewangelizacja, nie może jednak brakować również gier sportowych.

Zaolziańscy pielgrzymi Anno Domini 2010

Dobiegła końca jubileuszowa, XX piesza pielgrzymka Zaolzie – Jasna Góra. Jubileuszowa także z uwagi na 1200-lecie Cieszyna, z którego czeskiej części pielgrzymi wyruszyli w drogę. Sześć dni marszu w słońcu, skwarze, deszczu i chłodzie zakończyła uroczysta msza święta w Kaplicy Matki Boskiej Królowej Polski. Uczestniczyli w niej także pielgrzymi, którzy dotarli z Zaolzia na rowerach oraz autokarami. Po dotarciu na miejsce zadaliśmy zmęczonym, ale szczęśliwym pątnikom pytania o to, którą z kolei pielgrzymką jest dla nich ta tegoroczna. Pytaliśmy także o sens ich pielgrzymowania, o motywację oraz najświeższe wrażenia i przeżycia.

ZUZANNA WACŁAWEK
z Trzyńca

Na pielgrzymkę z Zaolzia poszłam pierwszy raz. Po prostu poczułam, że potrzebuję duchowego wsparcia, duchowej odnowy. Miałam także kilka intencji, w których chciałam prosić i modlić się oraz poświęcić im trochę więcej wysiłku, aniżeli jadąc tu autokarem.

JANINA KRYGEL
z Hawierzowa

Jestem po raz szósty na pielgrzymce. Intencję mam taką, że dziękuję, przepraszam i proszę – to zawsze dodaję, bo tak czuję to sercem. Te kilometry, to są naprawdę kilometry w pocie, ale tego się nie czuje. Jak się wejdzie do kaplicy, to znów jest ta chęć, by w przyszłym roku pielgrzymować, bo zawsze jest po co.

KAROL JUROSZEK
z Grodziszcza

Idę już po raz piętnasty. Ochota i intencja do pójścia jest zawsze, bo zawsze jest o co prosić Boga i za co dziękować. Bywa oczywiście tak, że zdarzają się chwile trudne, ale przeżycia duchowe są zawsze mocniejsze.

KLÁRA MRÓZEK
z Czeskiego Cieszyna

Na pielgrzymce jestem pierwszy raz. Idę, bo chcę iść, a mam też osobistą intencję, z powodu której ten cały wysiłek. Choć muszę przyznać, że szło mi się dobrze, nawet nie mam żadnych odcisków, więc jestem bardzo zadowolona.

RYSZARD ŠAŘEC
z Czeskiego Cieszyna

Na pieszej pielgrzymce jestem po raz drugi, pielgrzymuję jednak po raz czwarty, wcześniej byłem tu dwukrotnie na rowerze. Bardzo chciałem iść w tym roku, by utrwalić swoją wiarę i nabrać sił do dalszego życia duchowego. To naprawdę pomaga, to takie wspaniałe rekolekcje w drodze...

MONIKA TEOFIL
z Mostów koło Jabłonkowa

Na pielgrzymce jestem po raz pierwszy. Dlaczego zdecydowałam się pójść? Ano dlatego, by spotkać się z moją Matką, podziękować jej za łaski które dla mnie wyprasza, za jej miłość, a także wyprosić sobie łaski na dalsze lata.

TERESA TEOFIL
z Mostów koło Jabłonkowa

Jestem tutaj pierwszy raz. Idę, ponieważ chcę wyprosić u Matki Bożej miłosierdzie oraz utwierdzenie w wierze, chciałam się także przez Maryję zbliżyć do Boga i poprosić ją o łaskę przebaczenia za nasze winy i niedoskonałości.

ANASTAZJA JAŠ
z Czeskiego Cieszyna

Pierwszy raz jestem na pielgrzymce. Jestem tu, by nabrać więcej sił duchowych. Idziemy zresztą całą rodziną, nawet z moim dwuletnim braciszkiem. Jestem zadowolona z pielgrzymki, szło się naprawdę fajnie, nie przeszkadzały nawet pęcherze, które zrobiły mi się na nogach.

WŁADYSŁAW RANOSZ
z Czeskiego Cieszyna

Idę po raz drugi. Chociaż boli mnie noga to poszliśmy dlatego, że jubileusz pielgrzymki pokrył się z jubileuszem naszego małżeństwa. Mamy więc 20 lat pielgrzymowania na Jasną Górę z Zaolzia oraz 40 lat wspólnej drogi przez życie. Tak pięknie to się zbiegło, że po prostu nie mogliśmy nie pójść.

OLA RANOSZOVÁ
z Czeskiego Cieszyna

Jak mąż wspomniał, idziemy drugi raz, pierwszy raz byliśmy w 2005, było wtedy lepiej, bo i lat było zdecydowanie mniej. Tegoroczne pielgrzymowanie to dla nas taki rocznicowy prezent, chcieliśmy spróbować, czy damy radę w tę 40. rocznicę. I choć było ciężko, to warto było podjąć ten trud.

MARTIN RAJČÁNI
z Trzyńca

Jestem pierwszy raz. Początkowo zdecydowałem się pójść z uwagi na moją dziewczynę, która mnie do tego zachęciła. Jednak po pierwszym dniu zrozumiałem, że idę także dla siebie, z powodu swoich własnych potrzeb. Po prostu chciałem wyprosić tę odrobinę łask dla mojej rodziny.

STANISŁAW MACHEJ
z Cieszyna

Na pielgrzymkę idę po raz dziesiąty, jest to moja czwarta z Zaolziem. Jestem tutaj z żoną, wcześniej chodziłem z cieszyńską pielgrzymką, która wyrusza w sierpniu. Kiedyś przypadek zdecydował, że nie mogłem iść z Cieszynem, więc poszedłem z zaolziańską grupą i tak już zostało. Trochę posługuję tu muzycznie, gram na harmonijce, bardzo się zaprzyjaźniłem z państwem Frankami.

MONIKA BARTECZEK
ze Śmiłowic

Idę po raz piąty. Chcę podziękować Matce Boskiej za te wszystkie łaski, które dla mnie wyprasza i które mi wciąż okazuje. Muszę przyznać, że za każdym razem jest inaczej, zawsze mam inne odczucia. Wydaje się, że z każdą kolejną pielgrzymką przeżywam ją w sposób mocniejszy i głębszy, dostaję wyraźne znaki.

MATEUSZ HECZKO
z Czeskiego Cieszyna

Teraz już sobie dobrze przypominam, że idę po raz czwarty. Chcę podziękować za obronę pracy licencjackiej i poprosić o dalsze błogosławieństwo na kolejne dni, miesiące i lata życia. No i nie mogę zapomnieć o prośbie łaski i błogosławieństwa przy wyborze dobrej żony.

WANDA URBUŚ
z Trzyńca

Idę pierwszy raz, zwerbowała mnie koleżanka. Idę w konkretnej intencji osobistej. Jestem zadowolona z siebie, że wytrzymałam, bo spodziewałam się, że nie będzie łatwo i rzeczywiście nie było. Ale jestem tutaj i dlatego jestem szczęśliwa.

LIBUŠE PAVLÍKOVÁ
z Trzyńca

Na pielgrzymce jestem po raz pierwszy. Moja mama miała w domu obraz Matki Boskiej Częstochowskiej i opowiadała mi jego historię. Kiedy mama zmarła, to postanowiłam podziękować Bogu za nią, za oboje rodziców. Chciałam też zobaczyć obraz w rzeczywistości. Szłam także w intencji dziękczynnej za uzdrowienie mojego męża, który wyzdrowiał dzięki wstawiennictwu Matki Częstochowskiej, za 25 lat małżeństwa oraz za łaskę uzdrowienia mnie z ciężkiej choroby.

KS. MIROSŁAW KAZIMIERZ
z Olbrachcic

Pochodzę z Kluczborka, w diecezji opolskiej, w Olbrachcicach jestem od 12 lat. Na pielgrzymce jestem po raz dziesiąty, sześć razy z Opolem, teraz po raz czwarty z Zaolziem. Była w tym czasie jakaś przerwa, powiedziałem sobie, że pielgrzymka już nie dla mnie, a jednak za nią zatęskniłem. I jestem. A intencje, z którymi człowiek idzie zawsze są, czasem jednak warto pozostawić je w sercu.

MARIA WAWRECZKA
z Wędryni

Pielgrzymować zaczęłam w zeszłym roku, ale ochotę do tego poczułam już trzy, cztery lata temu, kiedy spotykałam jabłonkowskich pątników zmierzających do Cieszyna. Za pierwszym razem myślałam, że chodzi o chodzenie, a to przecież tylko otoczka. Najważniejsze są rekolekcje przeżywane we wspólnocie, konferencje, wzajemna pomoc ludzi, gościnność Polaków, którzy nierzadko ubodzy goszczą u siebie kilku pątników. To trzeba przeżyć, by móc się temu pokłonić.

TOMASZ SIKORA
z Trzyńca

Na pielgrzymce jestem pierwszy raz. Powód jest osobisty, dlatego pozwolę sobie zachować go dla siebie. Pielgrzymka to wspaniałe przeżycie, wspaniali ludzie, wspaniałe modlitwy, niesamowity „feeling", którego się po prostu nie zapomina.

MARTA ORSZULIK
ze Stonawy

Tegoroczna pielgrzymka to moja druga z kolei. Jest ona dla mnie wyjątkowa także z tego względu, że w tym roku nasz stonawski kościół obchodzi 100-lecie poświęcenia. W tym roku poszliśmy po raz pierwszy jako Stonawa, a ta pielgrzymka jest niejako jedną z form naszych obchodów jubileuszowych.

VERONIKA KULOVÁ
z Orłowej

W tym roku idę po raz pierwszy. Chciałam wyprosić u Maryi łaski dla naszej parafii i naszego miasta, by zapanowała miłość między Polakami i Czechami, za naszych księży, by Pan Bóg obdarzył ich gorliwością, oraz za nawrócenie mojej rodziny, gdyż moje dzieci nie chodzą do kościoła. Chciałam w ten sposób także odpokutować za swoje grzechy.

MARIAN FRĄK
z Bystrzycy

Przyjechałem na rowerze na Jasną Górę po raz pierwszy. Nie zraziło mnie nawet, że z Cieszyna to 181 kilometrów. Zachęcił mnie kolega, który opowiedział mi, że co roku spotykają się tu pielgrzymi z Zaolzia i wspólnie uczestniczą we mszy. Zainteresowało mnie to do tego stopnia, że postanowiłem sam spróbować jak to jest. Przyznam, że bardzo mi się podobało.

WOJCIECH BIZOŃ
z Cieszyna

Na Jasną Górę idę już po raz piąty. Myślę, że podstawowy cel mam taki, jak wszyscy ci, którzy zmierzają tu do Częstochowy. Jest nim mianowicie chęć samego dotarcia tu, do naszej Matki, do Królowej Polski. A że w tym roku pogoda dopisała, to wrażenia mogą być tylko jak najlepsze, są satysfakcja i zadowolenie.

KS. PIOTR OSKWAREK
z Cieszyna

Nie wiem który raz idę... Raz jechałem na rowerze, a teraz trzeci raz z rzędu jestem na piechotę. Co było wcześniej, tego już nie pamiętam. A powiem krótko – trzeba, żeby Polacy na Zaolziu byli wierni własnemu sercu, a to może nam dać tylko Jezus. W Jezusie i Duchu Świętym siła. Alleluja!

JACEK BIZOŃ
z Cieszyna

Idę, a w zasadzie idziemy na Jasną Górę po raz czwarty. Jestem tutaj z całą rodziną,

– z Czeskiego Cieszyna do Częstochowy

z małżonką oraz trzema synami. A dlaczego idziemy? Po prostu, z potrzeby serca. Odczuwamy ją, więc idziemy.

ANTONI SAJDOK
z Cieszyna

Pielgrzymuję na rowerze po raz czwarty. Pieszo też chodziłem i chodzę nadal, jak dotąd 12 razy, a za dwa tygodnie wyruszamy znów z Cieszyna, więc będzie to już moja 13 piesza pielgrzymka. Powód? Jestem człowiekiem głęboko wierzącym i odczuwam taką potrzebę serca, to najważniejsze. A wrażenia zawsze są wspaniałe, pod każdym względem.

KAMIL MAZUR
z Cieszyna

Na pielgrzymce jestem drugi raz. Jesteśmy tutaj z kolegami, z którymi postanowiliśmy się po prostu przejść. Chciałem się też pomodlić za rodzinę. Mam satysfakcję z tego, że dotarłem na miejsce, było spoko, nawet niezbyt ciężko.

SAMUEL KUKUCZKA
z Czeskiego Cieszyna

Po raz drugi idę na Jasną Górę. Chcę przeżyć w pełni te chwile na pielgrzymce, te sześć dni marszu do Częstochowy. Jesteśmy tutaj w piątkę, całą rodziną, a wrażenia mam jak najbardziej pozytywnie..

Ks. ADAM RUCKI
z Ostrawy

Kiedyś podróżowałem do Częstochowy z Krakowa, a później, kiedy byłem na południowych Morawach, też udało mi się zabrać na Jasną Górę grupkę czeskiej młodzieży. Ale to było jeszcze za komuny, wtedy cieszyńskiej pielgrzymki jeszcze nie było. Później obowiązki uniemożliwiły mi znalezienie czasu na pielgrzymkę, więc z Zaolziem jestem pierwszy raz, jako opiekun duchowy pielgrzymki autokarowej.

LECH PISZUT
z Górnego Żukowa

Jestem na pielgrzymce już dziewiąty raz. Chodzę w intencji rodziny, żony, która już nie żyje, dzieci, które także czasami chodzą na pielgrzymki. Chcę ich przyciągnąć, by zaczęli regularnie pielgrzymować, na razie udaje mi się tylko częściowo, do Częstochowy jeszcze nie chodzą, przygotowują się już jednak na pielgrzymkę do Frydku.

ANDRZEJ GLAC
ze Stanisłowic

Byłem już na pieszej pielgrzymce, teraz jestem na rowerowej. Namówił mnie mój tatuś, ale jestem mu za to wdzięczny. Cieszę się, że się udało, że znalazłem czas, bo była wspaniała ekipa, a choć w papierach jest 90 kilometrów do przejechania dziennie, to wcale się tego nie odczuwa, dlatego polecam wszystkim pielgrzymkę rowerową!

AGNIESZKA KACZMARCZYK
ze Śmiłowic

Po raz trzeci jestem na pielgrzymce, jak dotąd zawsze robiłam sobie po drodze rok przerwy. Zawsze jest za co dziękować i w tym roku także. Zakończyłam pewien etap w swoim życiu, za który chcę podziękować i rozpoczynam nowy, na który proszę o łaski i błogosławieństwo.

ADAM KRAINA
z Trzyńca

Na rowerze jestem tutaj pierwszy raz, wcześniej już uczestniczyłem w pielgrzymce autokarowej, a w przyszłym roku chcę spróbować pójść pieszo. Atmosfera, która tu panuje sprawia, że chcę tutaj wracać. A skoro jestem wierzący, to naturalne jest, że pragnę być na Jasnej Górze. Było ciężko, od siodełka bolały niektóre części ciała, ale czasem przecież trzeba się poświęcić.

HENRYKA HECZKO
z Górnego Żukowa

Po raz pierwszy na pielgrzymce byłam w ubiegłym roku. Szłam wtedy w intencji dziękczynnej za uratowanie mojego męża z ciężkiego wypadku oraz za 20 lat pożycia małżeńskiego. Dziękuję także Bogu za rodzinę, którą mi dał, za wspaniałe dzieci, wspaniałych rodziców, którzy dali mi wiarę i spowodowali, że mogę głosić chwałę Pana i cieszyć się nią razem z innymi.

MAREK CZECH
z Wędryni

Na pielgrzymkę idę po raz pierwszy. Pierwotnie nie bardzo mi się chciało iść, myślałem, że pojadę na rowerze. Ale kiedy usłyszałem, że idzie z Wędryni większa paczka ludzi, to nie miałem już wątpliwości i dobrze, że tak się stało. Cieszę się, że tu jestem.

AGATA BRANNA
z Wędryni

Pieszo jestem tutaj po raz pierwszy, kierowało mną wewnętrzne odczucie, które mówiło mi, że powinnam pójść na pielgrzymkę. Na różne pielgrzymki jeździmy prawie co roku, byłam już m.in. w Medjugorje, teraz przyszedł czas na Częstochowę. Jestem wprawdzie zmęczona, ale jest to takie dobre zmęczenie.

PETRA POLÁKOVÁ
ze Śmiłowic

Jestem po raz drugi na pielgrzymce rowerowej, wcześniej uczestniczyłam także w pieszej. Nie zastanawiałam się tak naprawdę nad sensem mojego pielgrzymowania. Jest to przeżycie nie do opisania, a także rodzinny wyjazd. Oczywiście mamy także swoją osobistą intencję. Muszę przyznać, że było super. W następnym roku wybieramy się na pielgrzymkę pieszą.

Zdjęcia: WITOLD BIERNAT

WITOLD BIERNAT

TROCHĘ STATYSTYKI

- Udział wzięło 168 pątników, w tym 115 kobiet i 53 mężczyzn
- Najmłodszy uczestnik miał dwa lata, najstarszy 74
- Najwięcej, bo 44 pielgrzymów (26,8 proc.) było w wieku 10-20 lat
- 71,3 proc. z ogółu pielgrzymów to osoby do 50 roku zycia
- W jedynie dwóch przedziałach wiekowych (do lat 10 i ponad 70 lat) kobiet (dziewcząt) było tyle samo, co mężczyzn (chłopców), w pozostałych przedziałach przeważały kobiety (dziewczęta)
- W pielgrzymce wzięło udział ośmioro dzieci do lat 10 oraz dwoje piegrzymów w wieku powyżej 70 roku życia. **(wib)**

REKLAMA

Firmy budowlane
SWABUD i SWAKOŃ
docieplanie elewacji, podbitki (palubky), wymiana okien PCV
przyjmujemy zlecenia na 2010 r.
także w systemie dotacji zacieplenie ścian i wymiana okien (zelená úsporám)
kom. cz. 776 218 494, 608 556 915, 774 085 874
Szybka i fachowa realizacja zleceń.
Cieszyn, Pańcowska 93
www.swabud.cz
GL-445

POLSKA FIRMA REMONTOWO-BUDOWLANA
oferuje
kompleksowe wykończenia wnętrz
płyty kartonowo-gipsowe
(sadrokarton)
tynki cienkowarstwowe
tapety natryskowe
system DIACOLOR i GOTELE
Andrzej Stuchlik, tel. +48 501 080 378
e-mail: andrzejstuchlik@o2.pl
www.stuchlik.com.pl
GL-390

GL-355

REKLAMA

Fortemix
Pracownik w dziale ekspedycji
Producent materiałów budowlanych do posadzek przemysłowych
FORTEMIX
(www.fortemix.cz)
poszerza swój dział ekspedycji i poszukuje zdolnych osób z dobrą znajomością języka polskiego.
Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV razem z listem motywacyjnym na adres:
rekrutacja@fortemix.pl
GL-499

Okna PVC Żaluzie Sítě Rolety Markýzy
SLD Trading
Vrata Vjezdové brány Zasklívání lodžií
TĚŠÍME SE NA VAŠI NÁVŠTĚVU!
Vzorková prodejna v Dolní Lištné (zastávka u Němce)
Pondělí-Pátek 8.00-15.00 Středa 8.00-17.00
Nabízíme:
Plastová okna – dodávka na klíč
Žaluzie ISO – na řetízek více než 8 typů
Dřevěné žaluzie – bambus, lípa 25 a 50 mm
Sítě – okenní – 8 odstínů, dveřní pevné a rolovací
Plátěné roletky – ve vodicích lištách i bez lišt
Markýzy – výsuvné, košové
Zasklívání lodžií – rámkový a bezrámkový systém
Rolety – venkovní s protitepelnou textilií
Japonské posuvné stěny
Garážová vrata – rolovací, sekční
Vjezdové brány – nesené, křídlové
www.sldtrading.cz e-mail: info@sldtrading.cz
tel: 558 341 889, 731 413 658, 603 806 900
ZELENÁ ÚSPORÁM
ISO 9001:2009
AKCE ČERVENEC
20 % SLEVA
ŽALUZIE NA PVC OKNA
GL-194

GL-609

GL-405

Producent mebli kuchennych
od 1983 r.
MS MEBLE MAŁYJUREK
meble biurowe
szafy
garderoby
hotelowe i inne
NOWA EKSPOZYCJA NIESPOTYKANE ROZWIĄZANIA
Puńców/k. Cieszyna
ul. Cieszyńska 82
tel/fax: +48 33 852 92 14
www.ms-meble.pl
GL-469

JERZY
DZIĘGIELÓW
Oferujemy SPRZEDAŻ i SERWIS:
• nowych i uzywanych markowych kosiarek oraz rowerów
• pojazdów górskich
• maszyn rolniczych i ogrodniczych
• obracarek i grabiarek do siana

Serdecznie zapraszamy:
Pon-Pt 8-17, Sob 8-13
www.jerzy.info.pl
Dzięgielów, Graniczna 3
☎33 8529-249
Sprzęt rolniczo-ogrodniczy
Sprzęt sportowy- ROWERY
GL-375

F.H. KISIEL
CIESZYN
FARBY • LAKIERY
ZAPRAWY • KLEJE
TAPETY • DREWNO
AKCESORIA MAL.
UL.ŚWIEŻEGO 3
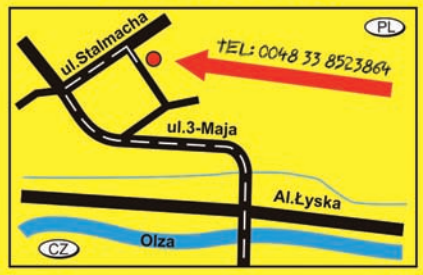

GL-437

NAJLEPSZE CENY SAMOCHODÓW
SUZUKI
Ford
www.AUTOKANTOR.cz
Třinec - Vendryně, tel: 558 350 475
GL-115

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!
www.glosludu.cz
Codziennie aktualizowany serwis o Polakach na Zaolziu

Elmax® elektro
Żelazko TEFAL FV 9450
Autor: IG
Data dostawy: 03-03-2010, 16:31
– Najlepsze żelazko, jakie kiedykolwiek używałam, a poza tym najlepsza cena na rynku. Polecam.
Cena promocyjna 1 877,-- Kč

Sklepy ELMAX ELEKTRO w regionie: CZ. CIESZYN, Rynek CSA HAWIERZÓW, DT ELAN ◆ KARWINA, Tř. Osvobození TRZYNIEC, centrum Slovan ◆ JABŁONKÓW, stara poczta
www.elmaxelektro.cz
GL-160

Velká Letní Soutěž
k 20. výročí založení firmy
Objednej okna a vyhraj...
okna a dveře Slovaktual 20 let 1990 - 2010
150x Notebook ASUS PRO5DIJ-SX294V
150x LCD TV SONY Bravia KDL-32EX302
150x Domácí kino PHILIPS HTS 3373
150x Videokamera SONY DCR-SX33
150x Fotoaparát SONY DSC-W320
Mercedes-Benz třídy C
hlavní výhra
Slovaktual letos slaví 20. výročí své existence a spolu s Mercedes-Benz připravili pro zákazníky "Velkou letní soutěž". Objednáním značkových oken Slovaktual za zvýhodněné ceny v termínu od 1. 7. - 30. 9. 2010 sa stáváte účastníkem soutěže a budete zařazeni do zlosování o více než 1000 cen.
Navštivte naši vzorkovou prodejnu a informujte se
Oslavujte s námi
okna a dveře Slovaktual 20 let 1990 - 2010
www.slovaktual.eu
TŘINEC
Lidická 624
558 340 878
775 721 164
775 221 164
slovaktualtrinec@seznam.cz
HAVÍŘOV
Těšínská 1A
558 340 878
744 481 164
744 491 164
slovaktualhavirov@seznam.cz
GL-330

MAPEI
AKCE SLEVA 25%
sleva platí na celý sortiment firmy MAPEI
A - Z izolace s.r.o.
AKCE platí od 1.7 - 31.7. 2010

Mapeklej Extra šedý
OBLASTI POUŽITÍ
Mapeklej Extra je určen pro lepení keramických obkladů v interiérech i exteriérech; a to na všechny běžné typy podkladů používaných ve stavebnictví.
TECHNICKÉ VLASTNOSTI
KONZISTENCE: prášek
BARVA: šedá
POMĚR MÍCHÁNÍ SMĚSI: 5,5–6 l vody na 25 kg
KONZISTENCE SMĚSI: pastovitá
ZPRACOVATELNOST SMĚSI: 6-8 hod
DOBA ZAVADNUTÍ: cca 20 minut
MOŽNOST OPRAV: přibližně 30 min
SPÁROVÁNÍ OBKLADŮ: po 3–6 hodinách podle savosti podkladu a teploty
SPÁROVÁNÍ DLAŽEB: po 24 hodinách
POCHŮZNOST: po 24 hodinách
UVEDENÍ DO PLNÉHO PROVOZU: po 14 dnech
BALENÍ: v pytlích po 25 kg
VÝROBEK PRO PROFESIONÁLY
CENA 115,-/pytel
cena včetně DPH
CENA 290,-/pytel
cena včetně DPH

PLANOLIT 315
Rychle tvrdnoucí samonivelační stěrka pro tloušťky vrstvy od 3 do 15 mm, určená pro použití v interiéru
Planolit 315 je vhodný především pro vyhlazování nových ale i stávajících savých a nesavých povrchů v tloušťce vrstvy od 3 do 15 mm. Podklad musí být předem ošetřen penetračním nátěrem.
vytváří po vytvrzení hladký povrch, na který lze pokládat keramickou dlažbu, PVC, linoleum, gumové krytiny, korek, textilní krytiny i další druhy pružných povlakových krytin. Tento výrobek je možné použít jak v méně zatěžovaných prostorách, tak i v místech s vyšším provozním zatížením jako jsou např. obytné prostory, kanceláře, nemocnice, apod.
Stavebniny A - Z izolace s.r.o.
Frýdecká 76
739 61 Třinec
Tel: 558 339 101 , 725 793 190
Otevírací doba :
po-pá 7 – 17 hod.
so 7 -12 hod.
MAPEI
GL-480

ZESPÓŁ REGIONALNY »BŁĘDOWICE« NA MIĘDZYNARODOWYM FESTIWALU W PRIMORSKU

Widokówka z Bułgarii

Dziewiętnaście zespołów, dziewięć państw, ponad 600 uczestników, w tym również nasz zaolziański Zespół Regionalny „Błędowice" i przygrywająca mu kapela Kamraci – tak w telegraficznym skrócie wyglądał wyjazd błędowickiego zespołu do Bułgarii.

Korowód w Primorsku.

Po dwudziestu czterech godzinach jazdy autobusem dotarliśmy wszyscy cali i zdrowi nad brzegi Morza Czarnego. Wraz ze słoneczną pogodą witali nas organizatorzy już siódmego Międzynarodowego Festiwalu w Primorsku, który cieszy się wielkim zainteresowaniem zarówno ze strony uczestników, jak i publiczności. Pomysłodawcą festiwalu jest uznany choreograf, specjalista do spraw bułgarskiego folkloru – Ivan Todorov. Nic więc dziwnego, że festiwal ten skupia się na tradycyjnym, autentycznym folklorze. Potwierdził to od razu pierwszy wieczór galowy, który rozpoczął, uroczysty pochód ulicami Primorska. Różnobarwne stroje, charakterystyczne dla każdego kraju, melodie i śpiewy towarzyszyły długiemu zastępowi zespołów, wijącemu się w kierunku głównego podium na rynku. Nie brakło również owacji ze strony publiczności, która towarzyszyła nam w pochodzie. Wieczór galowy rozpoczął oczywiście zespół z Bułgarii, po nim nastąpiła cała plejada zespołów rosyjskich, prezentujących liczne tańce narodowe. Nie brakło również ekip z Macedonii, Armenii, Kazachstanu, Białorusi, Łotwy, Polski i oczywiście nas, reprezentujących Republikę Czeską. Każdy z zespołów pokazał to, co najlepsze, my przedstawiliśmy tańce śląskie, obrządek „pieczenia chleba" i wiązankę tańców czeskich. Wszyscy występujący zebrali zasłużone brawa. A jak wiadomo Bułgaria to jeden z najpopularniejszych ośrodków turystycznych, zwłaszcza wśród Czechów, tak więc pomimo dużej konkurencji nasze występy były zawsze nagradzane największymi brawami.

Zdjęcia: ARC

Pamiątkowe zdjęcie w Nesebarze.

Festiwal w Primorsku to jednak nie tylko występy i pokazy, ale również masa zabawy i odpoczynku. Piaszczyste plaże, błękitne morze i koledzy to najlepszy przepis na wspaniale spędzony czas. I właśnie tak było! Codzienne wycieczki nad morze, zabawy na plaży, ogromne fale, które zapewniały zawsze dobrą zabawę, super pogoda i wspaniała paczka – zabawa była przednia. Trzeba wspomnieć również o wycieczkach, które urozmaicały nam czas. Odwiedziliśmy na przykład Nesebar, historyczne miasteczko niedaleko Primorska, które założone zostało już w drugim wieku przed naszą erą. Drugim naszym przystankiem było malownicze miasto Sozopol, często określane jako ośrodek bułgarskich literatów i artystów. A bezsprzecznie największą atrakcją była podróż jachtem, zorganizowana przez nasze wspaniałe kierownictwo. Płynęliśmy pod nadzorem doświadczonego kapitana, który urozmaicał naszą podróż legendami i opowieściami związanymi z primorską zatoką. W porcie czekała na nas jeszcze jedna niespodzianka w postaci pikniku w lesie! Całą przygodę zakończyliśmy, nie inaczej, popołudniowym występem.

Wszystko dobre, co dobrze się kończy. Również naszą podróż „w daleki świat" zakończyliśmy udanym integracyjnym wieczorem, w którym brali udział wszyscy uczestnicy. Ostatnią noc wszyscy spędziliśmy na plaży, śpiewając i tańcząc razem z naszą kapelą aż do wschodu słońca.

(asia)

Zlot na Polach Grunwaldzkich

Rok 2010 to rok niezwykły. W roku tym przypada bowiem 600-lecie bitwy pod Grunwaldem – w literaturze niemieckiej nazywanej bitwą pod Tannenbergiem, natomiast w historiografii litewskiej bitwą pod Żalgirisem. Ta jedna z największych bitew w historii średniowiecznej Europy, jeżeli chodzi o liczbę uczestników, to także jedno z najważniejszych wydarzeń w historii Polski. Jubileusz bitwy pod Grunwaldem obchodziły i obchodzą różne środowiska w całym kraju, zaś zakończenie obchodów odbyło się na Polach Grunwaldzkich z udziałem władz państwowych i wielu gości. Właśnie z tej okazji zorganizowano XXXIX Ogólnopolski Harcerski Zlot Grunwaldzki, jedną z największych imprez harcerskiego lata. Tegoroczny Zlot był ponadto szczególny, ponieważ oprócz jubileuszu 600-lecia bitwy, w tym roku przypada również 100-lecie harcerstwa na ziemiach polskich. Trzeba wspomnieć, że od 1991 roku systematycznie, a mianowicie co roku, odbywają się zloty liczące około tysiąca osób. W tym roku w Zlocie udział wzięło około trzech tysięcy uczestników oraz członków kadry, z prawie 160 drużyn harcerskich. Ogólnopolski Zlot Grunwaldzki był częścią obchodów 600-lecia Bitwy Grunwaldzkiej, trwał sześć dni – od 13 do 18 lipca 2010 roku i obfitował w ciekawe zajęcia warsztatowe, gry, zabawy itd.

Organizatorem Zlotu była Chorągiew Warmińsko-Mazurska ZHP im. Grunwaldu w Olsztynie oraz Ogólnopolski Ruch Programowo-Metodyczny „Wspólnota Drużyn Grunwaldzkich", które zaprosiły drużyny grunwaldzkie oraz wszystkie inne gromady zuchowe, drużyny harcerskie, starszoharcerskie i wędrownicze, a także kręgi instruktorskie i drużyny skautowe. Zlot składał się z trzech imprez, częściowo odrębnych programowo, a mianowicie Zlotu Wspólnoty Drużyn Grunwaldzkich, Zlotu Chorągwi Warmińsko-Mazurskiej ZHP oraz Grunwaldzkiego Jamboree.

Zapytaliśmy naczelnika HPC Krzysztofa Miturę, czy HPC wzięło udział w Zlocie Grunwaldzkim. Oto co odpowiedział: „Niestety oficjalnie, w tym roku HPC nie wzięło udziału w Zlocie. Nie wykluczam jednak, że niektórzy harcerze wzięli udział w tej wspaniałej imprezie. Jak wiadomo, w tym roku świętujemy 100-lecie harcerstwa na ziemiach polskich. Z tej okazji odbędzie się już w sierpniu w Krakowie Jubileuszowy Zlot Stulecia Harcerstwa. Udział w nim weźmie około 25 harcerzy wraz z pocztem sztandarowym".

Po przyjeździe i apelu inaugurującym Zlot odbył się „Koncert na dobry początek" z udziałem zespołu szantowego z Kutna „Klucz od kilwatera" oraz ostrołęckiej formacji shantowej „Biały Patyk". Dla uczestników zorganizowano różnego rodzaju gry, na przykład „Poszukiwanie miecza Zawiszy Czarnego" oraz „Grunwaldzkie wędrówki, czyli Tajemnice Grunwaldu" – piętnastokilometrową wycieczkę Polami Grunwaldzkimi. Oprócz warsztatów typowo historycznych, podczas których uczestnicy mogli nauczyć się wyrabiać papier czerpany, poznać różne rodzaje danej broni czy niezwykłe tajniki genealogii i heraldyki, przygotowano także warsztaty o tematyce bardziej współczesnej, a więc warsztaty języka migowego oraz warsztaty z mikrofonem. Nie zabrakło również festiwalu piosenki harcerskiej, zawodów sportowych w wielu dyscyplinach, gier terenowych, różnego rodzaju turniejów, zabaw i widowisk.

Organizatorzy Zlotu stworzyli niezwykłe miejsce do spotkania dzieci i młodzieży, ich wychowawców z różnych krańców Polski i z zagranicy. Zlot Grunwaldzki w tym miejscu zyskał wielu zwolenników, a młodzież harcerska włączyła się w organizacje corocznych obchodów grunwaldzkich imprez, służąc m.in. pomocą medyczną dla wszystkich turystów, którzy przyjechali obejrzeć inscenizację bitwy pod Grunwaldem.

JAN KUBICZEK

SOBOTA 24 lipca

TVP 1

6.25 Nowy Testament **6.55** Powszechny spis rolny 2010 **7.30** Rok w ogrodzie **8.00** Wiadomości **8.15** Las bliżej nas **8.40** Ziarno **9.10** Klub przyjaciół Myszki Miki **9.40** Złota rączka **10.10** Hannah Montana (s.) **10.40** Szkoła złamanych serc **11.45** Kawa czy herbata? **12.00** Wiadomości **12.10** Zabójcze lato (dokum. bryt.) **12.40** Tygrysy Europy **13.40** Dziennik badacza rekinów (dokum. USA) **14.40** Kawa czy herbata? **14.50** Opactwo Northanger Abbey **16.45** Kawa czy herbata? **16.50** Drużynowy Puchar Świata **17.00** Teleexpress **17.25** Kopalnie króla Salomona (film USA) **18.50** Kawa czy herbata? **19.00** Moi przyjaciele - Tygrys i Kubuś **19.30** Wiadomości **20.20** Błękitna głębia (film USA) **22.15** Kawa czy herbata? **22.25** Czarny świt (film USA) **0.20** Dziennik sierżanta Fridaya (film USA) **2.00** Więzienie dla świrów (film USA).

TVP 2

6.00 Tylko Kaśka **6.35** Wojna domowa **7.30** Podróż za jeden uśmiech **8.00** Dziewczyna i chłopak **8.55** ZOO story **9.15** Klub kemping **9.25** Kocham cię, Polsko! **10.55** Wojciech Cejrowski boso przez świat **11.25** Makłowicz w podróży **12.05** Taki jak tata **14.00** Familiada (teleturniej) **14.30** Czterej pancerni i pies (s.) **16.40** Najmniejszy kulturysta świata **17.30** Słowo na niedzielę **17.35** Wstęp wolny! **18.00** Panorama **18.35** Bulionerzy **19.15** Tak to leciało! **20.10** XIV Międzynarodowy Festiwal Piosenki i Kultury Romów **23.20** Spartan (film kopr.) **1.10** W pętli czasu (film USA). **1.55** Mafijny klan (film kopr.).

TV KATOWICE

6.05 Dzika Polska **6.30** Szerokie tory **7.00** Serwis info **7.12** Przegląd prasy **7.45** Aktualności **7.55** Ucieczka wycieczka **8.45** Olimpiada Bolka i Lolka **9.12** Infonuta **9.50** Info poranek **11.00** Dzika Polska **12.00** Złote Łany **13.00** Debata trójstronna **14.00** Zagadki tamtych lat **14.30** Serwis info **15.00** Było, nie minęło **16.00** Szerokie tory **16.50** Śląska lista przebojów **17.30** Kawiarnia naukowa **18.00** Aktualności **19.00** Fascynujący Śląsk **19.35** Paszport do Chin **21.00** Prywatne śledztwa **22.24** Listy do PRL-u **23.01** Sportowy wieczór **23.17** Drużynowy Puchar Świata w Gorzowie Wielkopolskim **0.15** Aniołki (s.) **0.45** Pociąg do Bollywood.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.00** Niekończąca się opowieść **9.10** Charlie Brown i jego kompania (film USA) **10.55** Dziupla Cezara **11.40** I kto tu rządzi? **12.45** Mamuśki (s.) **13.15** Ewa gotuje **13.45** Studio F1 **14.00** Grand Prix Niemiec **15.05** Studio F1 **15.20** Się kręci **15.50** Odlotowcy (film USA) **17.50** Orły z Bostonu (film USA) **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.00** Kabareton na Topie **22.00** Piknik Country Mrągowo 2010 **0.30** Zagadkowa Noc **3.00** Tajemnice losu.

TVC 1

6.00 Poranek z Dadą (pr. dla dzieci) **6.15** Złote rączki **6.30** Sezamie, baw się razem z nami **6.55** Garfield i przyjaciele (s. anim.) **7.20** Patrol dziecięcy (s.) **7.45** Czarnowłosa (film czes.) **8.15** U nas na farmie **8.30** Królik Feliks (film anim.) **9.50** Baranek Shaun (s. anim.) **10.00** Pogotowie kulinarne (mag.) **10.25** Nie do taktu (film USA) **12.00** Południowe wiadomości **12.05** Z metropolii; Tydzień w regionach **12.35** Auto Moto Styl (mag.) **13.05** Powrót do życia (film niem.) **14.35** Powrót do Brideshead (s.) **15.30** Zawodowcy (s.) **16.25** Ivanhoe (film br.) **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 **19.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Opowieści zwierząt (s.) **20.35** Wyjęty spod prawa Josey Wales (film USA) **22.55** Dziewczyna z sąsiedztwa (film USA) **0.40** 13. komnata J. Krampola **1.10** Niech mi pan powie (pr. roz.) **2.05** Wszystko-party.

TVC 2

6.20 Wiadomości STV **6.50** Zdrowie w Europie **7.35** Po czesku **7.50** Panorama **8.30** Cudowna planeta: Przygody z jaguarami (cykl dok.) **9.15** Spostrzeżenia z zagranicy **9.25** Historie domów (pr. cykl.) **9.45** Magazyn folklorystyczny **10.10** Ta nasza kapela (mag.) **10.40** Poszukiwania czasu utraconego **11.00** Cornwall w objęciach Golfstromu (dok.) **11.45** Piękno europejskich wybrzeży **12.00** Sprawy detektywa Partacza **12.25** Złota Meduza (lista przeb.) **12.55** Simpsonowie (s. anim.) **13.15** Sabotaż (mag.) **13.40** Tak, panie ministrze (s.) **14.15** Abbey Road: Live II (koncert) **15.10** Śladami... **15.30** Królestwo dzikiej natury (cykl dok.) **16.00** Miejsca pielgrzymkowe (cykl dok.) **16.20** Święci i świadkowie: św. Krzysztof (cykl dok.) **16.35** Znaki i rytuały **16.50** Uśmiechy Petry Janů **17.35** Rodak G.M. (cykl dok.) **17.50** Mistrzowskie dzieła z czeskich kolekcji **18.00** Znikające strony rodzinne **18.20** O języku czeskim **18.35** Kultura.cz (mag.) **19.00** Moja rodzina (s.) **19.30** Biblia Diabła (dok.) **20.00** Pavel Šporcl & Romano Stilo (koncert) **21.50** Echa „Smetanovy Litomyšle" 2010 **22.20** Paco de Lucia (koncert) **23.05** Wiadomości z letniej szkoły filmowej **23.20** The Opera Gala (koncert) **1.20** Siedem epok rocka (cykl dok.) **2.10** Spotkali się... (pr. muz.).

NOVA

6.00 Rodzina piratów (s. anim.) **6.25** Bolek i Lolek (s. anim.) **6.35** Liga Szpaków (s. anim.) **7.30** Tom & Jerry (s. anim.) **7.55** Tuż przed tragedią (cykl dok.) **8.45** Z piekła szczęście (s.) **9.50** W rytmie hip-hopu II (film USA) **11.40** Pierścionek (film czes.) **13.15** Zimowa biel (film USA) **15.05** Matylda (film USA) **17.00** Męski sport (film USA) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Wojna ze smokami (film płd.-kor.) **22.00** Romeo musi umrzeć (film USA) **0.10** Mroki pamięci (film USA) **2.00** Poradnik domowy.

PRIMA

6.20 Magazyn kulinarny **6.45** Winx Club (s. anim.) **7.10** Pokemon (s. anim.) **7.35** Szaleństwa Toma & Jerry'ego (s. anim.) **7.50** Frasier (s.) **8.15** Reba (s.) **8.45** Salon samochodowy (mag.) **9.50** M.A.S.H. (s.) **10.25** To morderstwo, napisała (s.) **11.20** Życie po falstarcie (s.) **12.10** Błękitny chłopak (film kan.) **14.15** Bogowie muszą być szaleni II (film kopr.) **16.20** Columbo (s.) **17.55** Jak zbudować marzenie **18.55** Wiadomości, sport **19.35** Przyjaciele (s.) **20.00** Tożsamość Bourne'a (film USA-kopr.) **22.25** Król Skorpion (film USA-kopr.) **0.20** Wściekłość (film USA) **2.25** Zadzwoń do jasnowidza.

NIEDZIELA 25 lipca

TVP 1

6.25 Powszechny spis rolny 2010 **7.00** Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.35** Zabójcze lato (film bryt.) **9.05** Wakacje z duchami **9.40** Milionerzy **11.35** Kawa czy herbata? **11.50** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Kawa czy herbata? **13.00** Wiadomości **13.10** Rycerze i rabusie **14.00** Winnetou (s.) **15.55** Południowy Pacyfik (dokum. bryt.) **16.50** Drużynowy Puchar Świata **17.00** Teleexpress **17.20** Przystań **18.10** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.55** Kawa czy herbata? **19.00** Chip i Dale **19.30** Wiadomości **20.20** Dom nad rozlewiskiem (s.) **22.10** Kawa czy herbata? **22.25** Pieska miłość (film USA) **0.05** Lot nad kukułczym gniazdem (film USA) **2.25** Stan wyjątkowy.

TVP 2

6.20 Ostoja **6.50** Wojna domowa **7.25** Podróż za jeden uśmiech **8.00** Bo oszalałem dla niej **9.45** Łagodna na drodze **10.00** Genialne zwierzęta **11.05** Wojciech Cejrowski boso przez świat **11.35** Makłowicz w podróży **12.10** Uczeń Merlina **14.00** Familiada (teleturniej) **14.35** Złotopolscy (s.) **15.05** Szansa na sukces **16.15** Na dobre i na złe (s.) **17.10** Kabaret Paranienormalni **18.00** Panorama **18.35** Bulionerzy **19.10** Tak to leciało! **20.05** Festiwal Piosenki Rosyjskiej w Zielonej Górze **22.55** Champion (film kopr.) **0.35** Biała lokomotywa - koncert piosenek Edwarda Stachury.

TV KATOWICE

5.40 Było, nie minęło **7.02** Dzika Polska **7.30** Serwis info **7.45** Aktualności **7.55** Śląski koncert życzeń **8.45** Olimpiada Bolka i Lolka **9.00** Światowiec **10.00** Bombowcy **11.00** Dzika Polska **12.00** Szpital Dzieciątka Jezus **13.00** Sensacje XX wieku **14.00** Wierzę, wątpię, szukam **15.00** Tajemnice Watykanu **16.00** Klinika cudów **16.50** Jesteście moją nadzieją **17.30** Śląska laba **18.00** Aktualności **18.45** Rodzina Kanderów **20.00** Tydzień Jacka Żakowskiego **21.00** Miejsca przeklęte **23.00** Sportowa niedziela **23.17** Aniołki (s.) **23.45** Tydzień Jacka Żakowskiego **0.20** Wierzę, wątpię, szukam **0.44** Dzika Polska **1.10** Dzień jak co dzień **1.27** Serwis info **1.51** Sensacje XX wieku **2.16** Bombowcy.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.00** Co nowego u Scooby'ego? **7.30** Kaczor Donald przedstawia **8.05** Scooby Doo, gdzie jesteś? **8.35** Gumisie (s. anim.) **9.35** Kacze opowieści (s.) **10.35** Letnia przygoda (film USA) **12.55** Jaś Fasola (s.) **13.30** Studio F1 **14.00** Grand Prix Niemiec **16.00** Studio F1 **16.15** Jaś Fasola (s.) **16.50** Kabareton na Topie **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **21.00** Wzór (s.) **22.00** Kości (s.) **23.00** Gotowe na wszystko (s.) **1.00** Magazyn sportowy.

TVC 1

6.00 Trojaczki (s. anim.) **6.25** Mamy trzy lata **6.30** Pachnące rupiecie (s.) **6.50** U nas na farmie **7.05** Poranek z Dadą (program dla dzieci) **7.15** Zgubione zabawki **7.30** Bob Budowniczy (s. anim.) **7.40** Kino domowe Mirabelki **7.50** Muminki (s. anim.) **8.10** Strachy i spółka (s.) **8.35** Teraz prowadzą dziadek z babcią **8.40** Kocia królewna (bajka) **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku (mag.) **10.30** Obiektyw (mag.) **11.00** Grzechy dla widzów kryminałów (s.) **12.00** Pytania V. Moravca (pr. dyskusyjny) **13.00** Wiadomości **13.05** Ciekawski osioł (bajka) **14.05** Dzieci rysują piosenki **14.10** Kabaret z barakowozu **14.50** Wizyta w zoo **15.00** Pastuszek z doliny (film czes.) **16.25** Retro (mag.) **16.50** TVC (mag.) **17.10** Słowo na niedzielę **17.15** Zakryjcie jej twarz (s.) **18.10** Pan Tau (s.) **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **19.00** Wiadomości, sport, pogoda **19.55** Losowanie Sportki i Szansy **20.00** Damski gambit (film czes.) **20.35** Kant (film czes.) **21.25** EXPOminuty 2010 **21.40** Komisarz Moulin: Profil mordercy (film fr.) **23.10** Milczenie krogulca (s.) **0.10** Talk-show J. Krausa **0.50** Uśmiechy Petry Janů **1.30** Babel (mag.).

TVC 2

6.25 Muzyka klasyczna **6.45** Wiadomości STV **7.15** City Folk – Sztokholm, 2007 **7.50** Panorama **8.30** Czechosłowacki tygodnik filmowy **8.45** Hugo Sonnenschein (dok.) **9.45** Dzienniczek lektur **10.00** Po powierzchni **10.20** Film 2010 (mag.) **10.50** Stulecie latania (cykl dok.) **11.40** Śladami... **12.00** Bohuslav Martinů: Řecké pašije (opera) **13.35** Lok królowej Bereniki (film TV) **14.25** Potężne moce Ziemi (dok.) **15.20** Havelland (dok.) **16.05** Mity i fakty historii: Ludwik XVII (cykl dok.) **17.00** Kamera w podróży (cykl dok.) **17.50** Wodniackie wędrówki **18.10** Magazyn religijny **18.35** Kultura.cz (mag.) **19.00** Tak, panie ministrze (s.) **19.30** Simpsonowie (s. anim.) **20.00** Wieczór na temat... Czeska kraina **21.55** Na pływalni z Quincy Jonesem (talk-show) **22.20** Wiadomości z letniej szkoły filmowej **22.35** Ostatnia wiosna (film USA) **0.20** Abbey Road: Live II (lkoncert) **1.10** TVC (mag.) **1.35** Opowieści zwierząt (s.) **2.05** Stulecie latania **2.55** Kamera w podróży.

NOVA

5.50 Rodzina piratów (s. anim.) **6.15** Bolek i Lolek (s. anim.) **6.25** Spiderman (s. anim.) **6.50** Baby Looney Tunes (s. anim.) **7.15** Tom & Jerry (s. anim.) **7.45** Scooby-Doo: Meksykański potwór (film anim.) **9.05** Jamie Oliver we Włoszech (mag. kul.) **9.35** Wielka Stopa w Afryce (film wł.-niem.) **11.45** Partia przystojnego dragona (film czes.) **13.30** Formuła 1: Grand Prix Niemiec (transmisja) **16.10** Zaginiony lot (film kan.) **18.00** Chrzciny (film czes.) **19.30** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Lepiej późno niż później (film USA) **22.45** Ostre słówka (film kopr.) **0.55** Świat gliniarzy (s.) **2.05** Zaginiony lot (film kan.).

PRIMA

6.20 Magazyn kulinarny **6.45** Winx Club (s. anim.) **7.10** Pokemon (s. anim.) **7.35** Szaleństwa Toma & Jerry'ego (s. anim.) **7.50** Przyjaciele (s.) **8.15** Świat ogarnięty wojną (s. dok.) **9.20** Świat 2010 (mag.) **9.50** M.A.S.H. (s.) **10.55** Katastrofy (s. dok.) **11.55** Receptariusz prima pomysłów **13.05** Zapach kobiety (film USA) **16.05** Columbo (s.) **18.00** Z Włochem w kuchni (mag. kul.) **18.55** Wiadomości, sport **19.35** Przyjaciele (s.) **20.00** Ptaki ciernistych krzewów (s.) **21.35** Siła i honor (film USA) **0.10** W potrzasku (film fr.) **2.10** Zadzwoń do jasnowidza.

PONIEDZIAŁEK 26 lipca

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.45** Owocowe ludki **9.15** Na wysokiej fali **9.45** Szkoła złamanych serc **10.35** Dziesięć lat mniej **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.35** Szerokie tory **13.05** Kabaretowa Jedynka **13.30** Don Matteo (s.) **14.30** Plebania (s.) **15.00** Wiadomości **15.20** Przebojowa noc **15.25** Klan (s.) **16.25** Moda na sukces (s.) **16.50** Drużynowy Puchar Świata **17.00** Teleexpress **17.25** Moda na sukces (s.) **17.50** Alternatywy 4 (s.) **18.55** Przebojowa noc **19.05** Halo, tu Hania! **19.30** Wiadomości **20.25** Nieustraszony (film USA) **21.20** W obliczu śmierci (film kopr.) **23.40** Ekstradycja II **0.40** Zagadkowa Jedynka **1.45** Czarny narcyz (film bryt.).

TVP 2

6.20 Trzeba się dobrze spisać **6.50** W krainie władcy smoków (film kopr.) **7.20** M.A.S.H. (s.) **7.50** Codzienna 2 m 3 **8.30** Pytanie na śniadanie wakacje **10.40** Aleja gwiazd **11.00** Familiada (teleturniej) **12.05** Gry i zabawy dziecięce **12.35** Znaki czasu **13.00** Czarne chmury **14.05** Córki McLeoda (s.) **15.00** Laskowik & Malicki **16.00** Program lokalny **16.30** M jak miłość (s.) **17.25** Jeden z dziesięciu **18.00** Panorama **18.25** Gorący temat **19.00** Barwy szczęścia (s.) **19.35** Kabaret na lato **20.10** Goście, goście II - korytarz czasu (film franc.) **22.25** Czas honoru **23.20** Cel (film USA) **1.05** Rosja - Podróże z Jonathanem Dimblebym (dok. bryt.) **2.15** Obrobić VIP-a.

TV KATOWICE

6.00 Serwis info **6.17** Info poranek **7.45** Aktualności **8.45** Co, gdzie, kiedy? **9.22** Info poranek **10.12** Biznes otwarcie dnia **10.50** Gość poranka **12.16** Biznes **13.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.20** Biznes **16.50** Bitwa Wyrska **17.30** Co, gdzie, kiedy? **18.00** Aktualności **18.25** Gość Aktualności **18.55** Desperaci **19.25** TV Katowice zaprasza **20.10** Minęła 20-ta **21.06** Raport z Polski **21.45** Aktualności **23.46** Kobieta w świecie przemocy (dok. szwajcarski) **0.15** Choreograf **0.44** Minęła 20-ta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.10** Fortuna Wiedzy (teleturniej) **7.55** Strażnik Teksasu (s.) **8.55** Słodkie zmartwienia **9.25** Kaszmirowa mafia (film USA) **10.25** Ostry dyżur **11.25** Szpital na perypetiach (s.) **11.55** Rodzina zastępcza plus **12.55** Mamuśki (s.) **13.25** I kto tu rządzi? **14.00** Miodowe lata (s.) **14.45** Świat według Bundych (s.) **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.00** Dlaczego ja? **18.00** Miodowe lata (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.00** Kandydat (film USA) **23.00** Bomba zegarowa (film kopr.) **0.55** Zagadkowa Noc **3.00** Tajemnice losu.

TVC 1

5.59 Dzień dobry **8.30** Sezamie, baw się razem z nami (pr. dla dzieci) **9.00** Pastuszek z doliny (film czes.) **10.20** Pr. muzyczny **11.05** Miejsce na górze (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Ratownicy **13.30** Córki McLeoda (s.) **14.15** Potyczki Amy (s.) **15.10** Insekty i człowiek (s. dok.) **15.35** Wodniackie wędrówki **15.50** Niedźwiedzie niczego nie wiedzą (s.) **16.15** To ja... Krystyna **16.30** Z Hurvinkiem u lekarza **16.40** Mateuszek **16.45** Bill i Ben (s. anim.) **17.00** AZ-kwiz **17.30** Chłopaki w akcji (mag. kul.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Czarne owce (pr. publ.) **18.40** Żywe serce Europy **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **19.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Zbiór osobliwości miasta Pragi (s.) **21.10** Podróż po... (pr. cykl.) **21.40** Reporterzy TVC (pr. publ.) **22.20** SexiPistols (film USA) **23.55** Polityczne spektrum **0.25** Californication (s.) **0.55** Córki McLeoda (s.) **1.40** Historie domów.

TVC 2

6.00 Poranek z Dadą **6.10** Babar (s. anim.) **6.35** Czarodziejska karuzela (s. anim.) **6.45** Czas zakładania **7.00** Mieszkać - to sztuka (mag.) **7.25** O języku czeskim **7.45** Malediwy (dok.) **8.00** Geografia świata (cykl dok.) **8.20** Piękno europejskich wybrzeży **8.30** Panorama **9.10** Klucz (mag.) **9.40** Kalendarium **9.55** Europa dziś **10.20** Kultura.cz (mag.) **11.15** TVC (mag.) **11.35** AZ-kwiz **12.00** Ogród - to sztuka (mag.) **12.25** Białe owce (pr. publ.) **12.40** Potężne moce Ziemi (s. dok.) **13.35** Nie gasić! Palę się! **14.00** Mądronos (pr. dla dzieci) **14.20** Królik Feliks (film anim.) **15.40** Mały kabaret telewizyjny **16.00** Havelland (dok.) **16.50** Przygody nauki i techniki (pr. cykl.) **17.15** Wiadomości w czeskim języku migowym **17.30** Studio piłki nożnej: FC Hradec Králové - Bohemians 1905 (transmisja meczu) **20.00** U-864 - Ostatnia zabójcza tajemnica Hitlera (dok.) **20.55** Dzikie palmy (s.) **21.45** Piękne straty (talk-show) **22.15** Wiadomości z letniej szkoły filmowej **22.25** Pandurango (cykl dok.) **22.55** Big Beat (cykl dok.) **0.00** Dzienniczek lektur **0.10** Wieczór na temat... 200 lat Praskiego Konserwatorium **2.10** Tragiczne zdarzenia.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.35** Stefanie (s.) **9.30** Morderstwo na cienistym wzgórzu (film USA) **11.10** Tescoma ze smakiem (mag.) **11.20** Redakcja (s.) **12.25** Komisarz Rex (s.) **13.20** Las Vegas Casino (s.) **14.15** Gwiezdne wrota (s.) **15.05** Kobra 11 (s.) **16.05** Agenci NCIS (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.25** Krok za krokiem (s.) **17.50** Układy (s.) **18.40** CSI: Policja kryminalna Miami (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Pod jednym dachem (s.) **20.50** Weekend (mag.) **21.40** Agenci NCIS (s.) **22.35** Sprawa honoru (film USA-niem.) **0.50** Poker After Dark **1.35** Zatoka Namiętności (s.).

PRIMA

6.25 Pinky i Mózg (s. anim.) **6.55** Frasier (s.) **7.20** Magazyn kulinarny **7.45** Szaleństwa Toma & Jerry'ego (s. anim.) **8.15** Przyjaciele (s.) **8.55** M.A.S.H. (s.) **9.30** Eureka (s.) **10.25** To morderstwo, napisała (s.) **11.20** Portret zabójcy (s.) **12.15** M.A.S.H. (s.) **13.15** Reba (s.) **13.45** Gotowe na wszystko (s.) **14.40** JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (s.) **15.40** Mój przyjaciel gepard (film USA) **17.40** Wiadomości regionalne **17.50** Fakty B. Tachecí **18.00** Nakryto do stołu (konkurs kulinarny) **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne, sport **19.50** VIP wiadomości **20.00** Zgadnij, kim jestem! **21.15** Cztery pory roku: Wiosna (film br. -niem.) **23.10** Zabójcze umysły (s.) **0.05** Policja kryminalna Kolonia (s.) **1.05** Zadzwoń do jasnowidza.

ŻYCZENIA

Dnia 25. 7. 2010 obchodzi swój piękny jubileusz życiowy 85. urodziny nasza Kochana Mama, Babcia i Teściowa

pani ANNA FABEROWA

Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia i pogody ducha życzą córki Ala, Hanka z mężem oraz wnuki Tania i Radek.

AD-092

Dnia 26 lipca 2010 r. obchodzić będzie swój piękny jubileusz życiowy 90 lat nasza Kochana Mamusia, Teściowa, Babcia i Prababcia

pani HELENA WIGŁASZOWA

Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pomyślności, błogosławieństwa Bożego i jeszcze wielu słonecznych dni w kręgu rodzinnym życzą synowie Otokar i Emil z rodzinami.

AD-093

WSPOMNIENIA

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych.

Dnia 27 lipca minie pierwsza smutna rocznica od chwili, gdy nas na zawsze opuściła nasza Kochana Mama, Teściowa, Babcia

śp. MARIA BRUDNA

emerytowana nauczycielka z Trzyńca. Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi.

GL-513

Woda płynie, kwiat usycha,
lecz wspomnienie nie zanika.

Dnia 24. 7. 2010 mija 10. rocznica śmierci

śp. WŁADYSŁAWA BURY

z Suchej Górnej. O chwilę wspomnień proszą żona i synowie z rodzinami.

GL-509

Niech Wam szumią białe brzozy,
kwitnie wiosną jarzębina
i skowronek niech Wam śpiewa,
bo świat często zapomina.

Dnia 23. 7. 2010 minęła 1. rocznica od chwili, gdy nas na zawsze opuściła nasza Kochana Mama, Babcia, Siostra

pani ANNA ŁABAJOWA

z domu Noga, zaś 6. 6. 2010 minęła 25. rocznica zgonu Jej Męża

pana ALOJZEGO ŁABAJA

z Piosku, który w tym roku obchodziłby setną rocznicę urodzin. Z szacunkiem i wdzięcznością wspominają najbliżsi.

AD-089

Czas szybko mija, lecz pamięć
w naszych sercach pozostaje.

Dnia 25 lipca 2010 mija 10. rocznica śmierci naszego Kochanego Ojca, Teścia, Dziadka i Pradziadka

śp. ALOJZEGO FAJI

z Suchej Górnej. O chwilę wspomnień i cichą modlitwę proszą córka i syn z rodzinami.

GL-519

Myśli powracają do chwil,
kiedy byłaś razem z nami.

Dziś, dnia 24. 7. 2010, obchodziłaby 85. urodziny nasza Najdroższa

śp. EMILIA FRANKOWA

z domu Koterla z Nieborów. Z miłością i szacunkiem wspominają córki i syn z rodzinami.

GL-508

Czas jak potok płynie, lata przemijają,
miłość i wspomnienia w sercu pozostają.

Dnia 21. 7. 2010 minęła 5. rocznica śmierci

śp. WŁADYSŁAWA HENACZA

Wspomina córka z rodziną.

GL-522

NEKROLOGI

W głębokim żalu zawiadamiamy, że dnia 21 lipca 2010 w wieku 100 lat zmarła nasza Ukochana Mama, Teściowa, Babcia, Prababcia, Praprababcia

śp. ELŻBIETA HECZKO

z domu Kornuta, zamieszkała w Trzyńcu-Kanadzie. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 26 lipca 2010 o godz. 15.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Trzyńcu.

GL-515

Człowiek szlachetny
odchodząc do wieczności
nie umiera,
ale żyje w naszej pamięci.

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 21. 7. 2010 w wieku 86 lat zmarła nasza Kochana Siostra, Szwagierka i Ciocia

śp. MAŁGORZATA STANKUSZ

z Olbrachcic. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 26. 7. 2010 o godz. 14.30 z kościoła rzymskokatolickiego w Olbrachcicach. Zasmucona rodzina.

AD-095

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Shrek (24-26, godz. 15.30, 17.45); Zielona zona (24-26, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum**: Shrek (24, 25, godz. 17.45, 20.00; 26, godz. 17.45); Saga Zmierzch: Zaćmienie (26, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos**: Toy story 3 (24, 25, godz. 17.30); Zielona zona (24- 25, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central**: Saga Zmierzch: Zaćmienie (24, 25, godz. 18.00); Jutro będzie futro (24, 25, godz. 20.30); **BYSTRZYCA**: A-team (24, godz. 19.00); **JABŁONKÓW**: Człowiek, który gapił się na kozy (25, godz. 17.00, 19.30); **CIESZYN – Piast:** Niania i wielkie bum (24-26, godz. 15.30); Pan i pani Kiler (24-26, godz. 17.30); Sherlock Holmes (24-26, godz. 19.45).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO W TERENIE

BUKOWIEC – Usługi Techniczne oraz Gmina Bukowiec zapraszają na 3. edycję Zawodów w koszeniu ręcznym na najbardziej na wschód wysuniętej łące w RC w sobotę 31. 7. Zgłoszenia do współzawodnictwa pod nr. tel. 774 718 066 lub 777 046 830. Opłata dla zawodników 50 kc, prezentacja w godz. 7.00-8.00, początek o godz. 8.00. Muzyka i bufet zapewnione.

JABŁONKÓW – MK PZKO zawiadamia, że umowy o sprzedaży w kioskach podczas 63. Gorolskigo Święta będą podpisywane 26. 7. i 28. 7. w godz. 15-18 w jabłonkowskim Domu PZKO.

▲ MK PZKO zaprasza 25. 7. o godz. 15.30 na zebranie członkowskie. W programie organizacja i przygotowanie 63. Gorolskigo Święta.

KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 27. 7. o godz. 15.30.

OFERTY

POSPRZĄTAM DOM LUB MIESZKANIE włącznie z myciem okien, tel.: 737 191 240. GL-518

ODKUPIĘ jakiekolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe – mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty – płacimy więcej niż jubiler – jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwoń kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432, 608 863 098. GL-419

CZYSZCZENIE STUDNI, tel. 605 929 616, www.czyszczeniestudni.pl. GL-482

OFERTA PRACY

POSZUKUJEMY PRACOWNIKA-KASJERA na stację benzynową Shell w Cz. Cieszynie. Inf.: 558 731 091, do godz. 9.00 albo osobiście. GL-505

Kupię dom
lub domek letniskowy
powiat F-M, ew. Karwina
tel. 777 007 727
GL-757

WYSTAWY

GALERIA ZAMKOWA „Chagall", Karwina: do 29. 8. wystawa pt. „Mařák i Mařákowcy", czynna: po-pt: 10-17, so:13-17.

CZ. CIESZYN, Jazz Klub „Strzelnica": do 30. 7. wystawa fotografii pt. „Cieszyńskie Wydarzenia XIX- XXI wieku".

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego"; do 10. 10. wystawa pt. „Piękno stroju ludowego". Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie, Robotnicza14**: 22. 7. o godz. 17.00 wernisaż wystawy pt. „Środki płatnicze na Śląsku Cieszyńskim". Czynna: wt-pt: 9-17, so:9-13, nie:13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie; rynek Masaryka**: do 26. 9. wystawa pt. „Szybciej! Wyżej! Mocniej!"; stała ekspozycja „Střípky z dějin Karviné". Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89**: stała ekspozycja „Czarodziejski świat tramwajów"; do 17. 10. wystawa pt. „Czar kryształu". Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17;

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14**: wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy"; do 30. 9. wystawa Antoniego Szpyrca pt. „Jabłonków na szkle malowany". Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Dom Dzieci i Młodzieży, AL. Masaryka 958**: do 26. 9. wystawa „Gdzie twoje gniazdko, ptaszku?". Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

ARCHEOPARK Kocobędz: Czynny codziennie: 9-16.

CO ZA OLZĄ

GALERIA BIELSKA, ul. 3 Maja 11, Bielsko-Biała: do 12. 9. wystawa pt. „Premedytacje". Czynna codziennie w godz. 10-18.

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, Cieszyn, ul. Mennicza 46: wystawa „Niespełnione nadzieje. Śląsk Cieszyński 1945-1948". Czynna wt-pt: 8-18, so: 9-15.

Kamieniarstwo WRZOS
Z SERCA WIELKIE RZECZY

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu
będącego centrum usług kamieniarskich na Ziemi Cieszyńskiej
WYJĄTKOWA OFERTA I PROFESJONALIZM
Przyjeżdżamy także do klienta

Siedziba firmy:
Hažlach, ul. Cieszyńska 20B
Tel. +48 606 452 479, +48 338 567 377
www.kamieniarstwo-wrzos.pl

Filia: Goleszów, ul. Grabowa 4
3 km od przejścia granicznego w Górnej Lesznej

GL-208

Kongres Polaków w RC
ogłasza konkurs na stanowisko

redaktora naczelnego »Głosu Ludu«

Wymagania stawiane kandydatom:

- pełne studia wyższe
- doskonała znajomość języka polskiego
- dobre rozeznanie w problematyce regionalnej i w życiu mniejszości polskiej w RC
- znajomość zasad funkcjonowania prasy i mediów
- umiejętność obsługi komputera i korzystania z Internetu
- doświadczenie (staż, praktyka, praca) w mediach
- umiejętność kierowania zespołem

Zgłoszenia wraz z zestawem wymaganych dokumentów należy składać w Kancelarii Kongresu Polaków do **31. 8. 2010**.
Podjęcie obowiązków redaktora naczelnego możliwe najwcześniej od 1. 10. 2010, nie później niż 1. 1. 2011
Spis wymaganych dokumentów można pobrać w Kancelarii KP lub na stronach internetowych www.polonica.cz (zakładka aktualności)
Wydawca zastrzega sobie prawo do unieważnienia konkursu i do niewybrania żadnego kandydata.

GłosLudu
Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01, w wydawnictwie POL–PRESS, s.r.o., IČO: 00535613 ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 ◆ Pełniący obowiązki redaktora naczelnego: Tomasz Wolff, wolff@glosludu.cz ◆ Redaktorzy terenowi: Jacek Sikora, sikoraj@glosludu.cz ◆ Danuta Chlup, danuta.chlup@glosludu.cz ◆ Witold Biernat, witold.biernat@glosludu.cz ◆ Redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glosludu.cz ◆ Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glosludu.cz ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: info@glosludu.cz ◆ www.glosludu.cz ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Dostawę prenumeratorom prowadzi spółka Mediaservis s.r.o., Zákaznické centrum, Vídeňská 995/63, 639 63 Brno ◆ Zamówienia – tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: predplatne@mediaservis.cz ◆ Reklamacje – tel.: 800 800 890 ◆ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o. ◆ Druk: Ringier Print CZ, a.s. Ostrawa ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

DZIŚ RUSZAJĄ MECZE I RUNDY PUCHARU »ONDRÁŠOVKA CUP«

Piłkarski szlagier w Hawierzowie

Dla jednych niepotrzebne zawracanie głowy, dla drugich prestiżowe rozgrywki z szansą awansu do europejskich pucharów. Drużyny piłkarskie w różny sposób traktują mecze w Pucharze Czesko-Morawskiego Związku Piłki Nożnej, noszącym od ubiegłego roku nazwę „Ondrášovka Cup“. Woda mineralna w nazwie rozgrywek będzie dziś potrzebna przede wszystkim piłkarzom Trzyńca, Karwiny, Orłowej i Hawierzowa. Cztery nasze drużyny zaliczą w sobotę o godz. 17.00 mecze I rundy.

Dla drugoligowych zespołów Trzyńca i Karwiny awans do dalszej fazy rozgrywek zdaje się być tylko z pozoru sprawą oczywistą. Trzyńczanie zmierzą się na wyjeździe z dywizyjnym Hawierzowem, karwiniacy z kolei z beniaminkiem dywizji – Liskowcem. Szkopuł w tym, że obaj rywale pasowani są na czarnych koni tegorocznego sezonu w czwartej lidze i w dzisiejszych spotkaniach mogą sprawić niespodziankę.

– Dla nas to piłkarskie święto i zrobimy wszystko, żeby uprzykrzyć życie faworytowi – powiedział „Głosowi Ludu” Libor Pristáš, prezes hawierzowskiego klubu. – Skorzystamy z okazji i spróbujemy sprawić niespodziankę – dodał hawierzowski prezes. W Trzyńcu zdają sobie sprawę z klasy rywala. – Do każdego meczu podchodzimy w sposób profesjonalny i zapewniam, nie zlekceważymy Hawierzowa – zapewnił nas wczoraj Zdeněk Dembinný, główny trener Fotbalu Trzyniec. W podobnym duchu wypowiadają się też włodarze drugoligowej Karwiny, która pod wodzą trenera Jiřego Balcárka zmierzy się z nieobliczalnym Liskowcem. – Czeka nas dosyć trudne spotkanie, bo rywal znajduje się w euforii po awansie do dywizji, a w dodatku posiada bardzo dobrych piłkarzy – stwierdził Jiří Balcárek. Karwiniacy w letniej przerwie skoncentrowali się głównie na poprawie kondycji. Był to jeden z priorytetów nowego szkoleniowca, który w trakcie wiosennej rundy zmienił na stanowisku Leoša Kalvodę. Dembinný, podobnie zresztą jak Balcárek, traktuje dzisiejsze spotkanie w kategoriach sprawdzianu generalnego przed startem drugoligowych rozgrywek. – Chciałbym dać szansę szerokiej ławce, sprawdzić też nowych piłkarzy pozyskanych latem pod Jaworowy – zdradził Dembinný. W trzynieckim ataku z dużym prawdopodobieństwem pojawi się rosły napastnik Pavel Karlík, wypożyczony do Trzyńca z drugoligowego Ujścia nad Łabą. Karlík powinien zastąpić w linii ataku Radka Szmeka, którego zwabiło pierwszoligowe FC Slovácko.

Czwartym reprezentantem naszego regionu, który w weekend włączy się do walki o czeski puchar, są piłkarze dywizyjnej Slavii Orłowa. Sytuacja w tym klubie wcale nie wygląda optymistycznie i kibice obawiają się w dzisiejszym meczu z drugoligowym Hluczynem blamażu. Zespół w lipcu opuścili prawie wszyscy kluczowi piłkarze, m.in. czwórka wypożyczonych do Slavii graczy Witkowic – Foerster, Prčík, Kušnír i Mišanec. – Znajdujemy się w trudnej sytuacji, ale damy radę – powiedział nam Josef Štěpánek, prezes Slavii Orłowa. Do pucharowej walki z Hluczynem drużynę poprowadzi nowy trener Petr Samec, który zmienił przy sterze Josefa Jadrnego. Wąska jak na razie kadra Slavii złożona jest głównie z wychowanków orłowskiego futbolu i wszystko wskazuje na to, że w najbliższym czasie nie dojdzie do radykalnej zmiany. – Hluczyn jest faworytem sobotniego spotkania, ale dla naszych młodych piłkarzy będzie to idealny sprawdzian umiejętności – dodał Štěpánek. Pod znakiem zapytania stoi start doświadczonego Kopela, który nie kryje się z zamiarem opuszczenia Slavii.

JANUSZ BITTMAR

Fot. MARIAN KIEDROŃ

Po sparingach pora na ostry test. Z prawej napastnik Karwiny Vladimír Mišinský w pojedynku z trzynieckim pomocnikiem Miroslavem Ceplákiem. Zdjęcie z majowych derbów na Leśnej.

I RUNDA PUCHARU »ONDRÁŠOVKA CUP«

Dziś (17.00): MFK Hawierzów – Fotbal Trzyniec, Slavia Orłowa – FC Hluczyn, Liskowiec – Karwina, Nowy Jiczyn – Kromierzyż, Beneszów Dolny – FC Witkowice. **(jb)**

Galaktyczna nuda

Bezbramkowym remisem zakończył się czwartkowy rewanżowy mecz II rundy kwalifikacji Ligi Europejskiej pomiędzy Banikiem Ostrawa a zespołem WIT Georgia. Ostrawianie w pierwszym spotkaniu zwyciężyli w Tbilisi wysoko 6:0, awansując do dalszej fazy eliminacji. Kolejnym rywalem dla Ostrawy będzie białoruski klub Dniepr Mogiłew. Pierwszy mecz zaliczy Banik ponownie na wyjeździe (29 lipca), rewanż 5 sierpnia w Ostrawie.

OSTRAWA
WIT GEORGIA 0:0

Sędziował: Jovanetić. Widzów: 3405. Ostrawa: Baránek – Řezník, Frydrych, Neves, Koukal – Lukeš, Greguš, Wojnar (72. Hušbauer) – Fantiš (46. Zeher), Šenkeřík (57. Pilík), Vrťo. WIT Georgia: Miqaberidze – Bechvaja, Lomaja, Adamadze, Czankvetadze – Majsaszvili (79. Gureszidze), Vasadze – Klimiaszvili, Lipartija, Janelidze (75. Zakradze) – Kvaracchelia (63. Czimkadze). **(jb)**

Fot. ALEŠ KRECL

To wbrew pozorom nie piknik, ale mecz w Lidze Europejskiej.

W SKRÓCIE

HORROR W POZNANIU. Piłkarze Lecha Poznań wymęczyli awans do trzeciej fazy eliminacji Ligi Mistrzów, pokonując w rzutach karnych Inter Baku. Pomimo okazałych zapowiedzi w prasie o „zabawie w kotka i myszkę” rewanżowy mecz w Poznaniu był prawdziwym horrorem dla polskich kibiców. Mistrz Azerbejdżanu w 84. minucie strzelił gola, wymuszając dogrywkę. W rzutach karnych bohaterem Lecha został bramkarz Krzysztof Kotorowski. W następnej rundzie Lech trafi na Spartę Praga. Pierwsze spotkanie odbędzie się już w najbliższy wtorek w Pradze.

* * *

DIAMENTOWA LIGA: PODIUM DLA MAŁACHOWSKIEGO. Piotr Małachowski (Śląsk Wrocław) wynikiem 66,45 m zajął w Monako trzecie miejsce w konkursie rzutu dyskiem w dziesiątym w tym roku mityngu Diamentowej Ligi i nadal jest liderem cyklu. Były to ostatnie zawody przed rozpoczynającymi się w najbliższy wtorek mistrzostwami Europy w Barcelonie.

* * *

AWANS WISŁY I RUCHU W LIDZE EUROPEJSKIEJ. Bez większych problemów awansowali do 3. rundy eliminacji Ligi Europejskiej piłkarze Wisły Kraków, wygrywając w rewanżu u siebie 5:0 z litewskim FK Szawle. Drużyna Ruchu Chorzów miała o dziwo ciężką przeprawę z maltańskim Valetta FC, remisując w rewanżu 0:0 (pierwszy mecz 1:1). W kolejnej rundzie Wisła zmierzy się z Karabachem Agdam Baku, Ruch zagra z Austrią Wiedeń. **(jb)**

pod prysznicem

JAK GRAĆ, ŻEBY SIĘ NIE ZMĘCZYĆ

JANUSZ BITTMAR , *bittmar@glosludu.cz*

Obraz nędzy i rozpaczy. Podrażniony trener Banika Ostrawa Miroslav Koubek odpowiadający na pytania dziennikarzy niczym zaprogramowany komputer. Ziewające trybuny na Bazalach. Ciepłe piwo. Możnaby tak kontynuować w nieskończoność, albowiem rewanżowy mecz II rundy kwalifikacji Ligi Europejskiej pomiędzy Ostrawą a gruzińskim WIT Georgia był wszystkim, tylko nie spektaklem piłkarskim. Banik w pierwszym spotkaniu wygrał wysoko 6:0 i przed rewanżem stał na bardzo pewnej pozycji. Tak pewnej, że zaprezentował futbol przypominający mecze emerytowanych dziennikarzy rozgrywane regularnie na Bazalach. Gruziński rywal w 36 stopniowym upale przynajmniej starał się grać, biegał za piłką i stwarzał pozory, że dysponuje zespołem złożonym z jedenastu zdrowych piłkarzy. Gospodarze widocznie mają kibiców gdzieś, bo myślami najwyraźniej błądzili po knajpach na ulicy Stodolní. Wytłumaczenie, że w niedzielę piłkarzy czeka ważny mecz ligowy ze Slavią Praga, daje sporo do myślenia. Między innymi dlatego czeska liga plasuje się w świecie dopiero na 28. pozycji w oficjalnym rankingu statystyków i historyków. Grają w niej piłkarze, którzy zawodowcami są tylko na papierze. Wystarczy, że słupek rtęci dryfuje w tropikalnych rejonach, a nasi pierwszoligowi kopacze zamieniają się w grupę anemicznych zawałowców. Celowo nie stosuję określenia „amatorzy”, by nie obrazić piłkarskich zapaleńców, biegających po boiskach w ligach wojewódzkich i powiatowych. Tempo czwartkowego meczu na Bazalach nie odbiegało od tego z siódmej ligi, z tą różnicą, że gracze Nydku trenują po pracy i dla własnej przyjemności w butach kupionych za własne pieniądze. Podobnie nieudolnie, co Banik, zaprezentowali się dzień wcześniej gracze Sparty Praga w eliminacjach Ligi Mistrzów. Też zagrali w rewanżu na swoim stadionie, też z komfortową zaliczką, a efekt też był żałosny. Oba spotkania transmitowała na żywo państwowa telewizja, która nie pierwszy raz wciska widzom podobny syf, gardząc takimi wydarzeniami, jak finał tenisowego Wimbledonu z czeskim akcentem. Wspólnym znakiem piłkarskich transmisji z udziałem czeskich klubów w kwalifikacjach pucharowych jest fenomen „dobrej miny do złej gry”. Zawodnikom brakuje podstawowego wyszkolenia, ale komentatorzy nie znajdują odwagi do konkretnej i rzeczowej krytyki. Pogłaskają tylko jeża i gitara. W takiej atmosferze i z takim towarzystwem wzajemnej adoracji w czeskim ligowym futbolu niewiele się zmieni na lepsze.